

# ZAKAZ DZIAŁALNOŚCI FERM ZWIERZĄT FUTERKOWYCH I JEGO KONSEKWENCJE SPOŁECZNO-EKONOMICZNE



**JAROSŁAW URBAŃSKI**

ZACHODNI OŚRODEK BADAŃ SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH

# SPIIS TREŚCI

---

<b>1. WSTĘP</b>	4
<b>2. KRYZYS W BRANŻY FUTRZARSKIEJ</b>	6
2.1. Produkcja i sprzedaż skór zwierząt futerkowych na świecie: 2004–2020 r.	7
2.2. Sytuacja w polskiej branży futrzarskiej	12
2.3. Sytuacja w 2021 r. i prognozy na najbliższe lata	19
<b>3. SPÓR WOKÓŁ GOSPODARCZEGO ZNACZENIA BRANŻY FUTRZARSKIEJ W POLSCE I EWENTUALNYCH KONSEKWENCJI WPROWADZENIA ZAKAZU CHOWU ZWIERZĄT FUTERKOWYCH</b>	24
3.1. Hodowla i produkcja skór zwierząt futerkowych a polski rynek pracy	26
3.2. Hodowla zwierząt futerkowych a zagospodarowanie odpadów poubojowych	29
3.3. Branża futrzarska i daniny publiczne	33
<b>4. KOSZTY NEGATYWNEGO WPŁYWU NA OTOCZENIE ZE STRONY FERM ZWIERZĄT FUTERKOWYCH</b>	35
<b>5. LIKWIDACJA FERM ZWIERZĄT FUTERKOWYCH I PROBLEM REKOMPENSAT</b>	39
<b>6. OPINIA PUBLICZNA W POLSCE WOBEC ZAKAZU DZIAŁALNOŚCI FERM FUTRZARSKICH</b>	42
<b>7. STRESZCZENIE</b>	44
<b>8. ANEKS</b>	50
<b>TABELA A. LICZBA FERM I ZWIERZĄT FUTERKOWYCH</b>	52
<b>TABELA B. POMOC PUBLICZNA DLA WYBRANYCH BENEFICJENTÓW BRANŻY FUTRZARSKIEJ</b>	54
<b>KRÓLIKI W HODOWLI NA FUTRO I MIĘSO</b>	56

# ABSTRAKT

---

Niniejszy raport dotyczy obecnej sytuacji w obszarze hodowli zwierząt futerkowych na świecie i w Polsce. Wcześniej podobny raport Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych wydał na początku 2018 r. W ostatnich latach przynajmniej trzykrotnie podejmowano inicjatywy legislacyjne, których celem była likwidacja hodowli zwierząt na futra w Polsce – wszystkie nieudane. **Analiza danych od 2004 r. pozwala stwierdzić, iż obecnie mamy do czynienia z kryzysem w branży, który znacząco wpływa na jej sytuację w kraju.** Nastąpił znaczący spadek zarówno liczby sprzedanych skór futerkowych, jak i wpływów z tytułu polskiego eksportu tego asortymentu. Zmniejszyła się także znacząco liczba ferm. Wpływ branży na sytuację społeczno-gospodarczą kraju (który nigdy nie był tak duży, jak sugerowały niektóre opracowania) znacząco zmaleł. Jednocześnie zdecydowana większość polskiej opinii publicznej od kilku lat domaga się wprowadzenia zakazu chowu zwierząt na futra. W Europie kolejne państwa zabraniają funkcjonowania tego typu ferm, nie zawsze łącząc to z wypłatami odszkodowań dla hodowców.

# 1

## WSTĘP

---

W ciągu ostatnich pięciu lat trzykrotnie podejmowano w Polsce inicjatywy ustawodawcze, których celem było wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt futerkowych. Odpowiednie projekty zostały złożone najpierw na początku 2016 r., pod koniec 2017 r.<sup>1</sup>, a następnie w drugiej połowie 2020 r. (tzw. piątka dla zwierząt). Choć ostatecznie nie uchwalono przepisów zabraniających funkcjonowania tego typu ferm, społeczna presja na ich likwidację nasila się nie tylko w naszym kraju, ale w całej Europie. Kolejne kraje wprowadzają zakaz hodowli zwierząt futerkowych, a w Izraelu i Kalifornii zabroniono nawet sprzedaży futer.

Polski projekt nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2020 r. zakładał likwidację ferm zwierząt futerkowych, z wyłączeniem chowu królików. Realnie zakaz dotyczyłby gatunków mięsożernych, czyli norek, lisów i jenotów,

a oprócz tego także szynszyli i nutrii, które – jak zobaczymy – mają znaczenie marginalne. W istocie zdecydowana większość zwierząt futerkowych w Polsce to norki amerykańskie, które w ostatnich czasach absolutnie zdominowały hodowlę tego typu.

Fermy norek zaczęły funkcjonować w Kanadzie na początku lat 20. ubiegłego wieku. Kilka lat później założono podobne zakłady także w Europie. Po II wojnie światowej globalna populacja norek hodowlanych przekraczała już 2 mln osobników i zaczęła dynamicznie rosnąć. W tym też okresie dotarły one do Polski (wcześniej istniały co najwyżej hodowle eksperymentalne bez żadnego znaczenia gospodarczego). W początkach lat 70. stado podstawowe norek w naszym kraju wynosiło 70 tys. osobników, a roczna produkcja skór futerkowych tego gatunku ok. 150 tys. sztuk

---

1. Agnieszka Bielska-Brodziak, Marlena Drapalska-Grochowicz, Marek Suska, „Historia zawiedzionych nadziei. O zakazie chowu zwierząt na futra”, *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, nr 6/2020.

(niecały 1% ówczesnej produkcji światowej)<sup>2</sup>. W latach 90. podaż skór norek w Polsce wrosła, a na początku obecnego stulecia osiągnęła rozmiar ponad 2 mln sztuk rocznie. W połowie ubiegłej dekady Polska stała się jednym z potentatów hodowli norek z maksymalną roczną produkcją osiągającą nawet 10 mln sztuk skór (w zależności od szacunków 10 do kilkunastu procent produkcji globalnej), zajmując tym samym trzecie (po Chinach i Danii) miejsce na świecie.

Dyskusja, jaka rozgorzała pod koniec 2020 r. na temat ewentualnego zakazu funkcjonowania ferm zwierząt futerkowych w Polsce odbywała się w zupełnie innych warunkach niż poprzednia z lat 2016–2017. Wcześniej polscy hodowcy skórek futerkowych korzystali z boomu na tego typu produkcję, a oznaki kryzysu były jeszcze relatywnie słabo widoczne. Pod koniec 2020 r. sytuacja wyglądała zgoła odmiennie. W ciągu kilku lat (od 2013/2014 do 2020 r.) światowa podaż skór futerkowych zmniejszyła się o ponad połowę, a ich ceny na giełdach spadły o 70%. W wielu krajach pod presją ekonomiczną fermy masowo likwidowano. Kryzys ten z niewielkim opóźnieniem dotknął też polskich producentów (szczyt produkcji w naszym kraju przypadł na lata 2014–2015). Bieżąca debata zaowocowała w tych warunkach

wieloma nowymi opracowaniami, ekspertyzami i opiniami na temat skutków likwidacji tego typu hodowli oraz sensu utrzymania wyraźnie podupadającej działalności, która – z drugiej strony – budzi ogromne kontrowersje społeczne na tle dobrostanu zwierząt i szkodliwego wpływu na otoczenie.

W styczniu 2018 r. Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych wydał opracowanie dotyczące „Oceny sytuacji branży hodowli zwierząt futerkowych i jej wpływu na polską gospodarkę”<sup>3</sup>. Po prawie czterech latach przedstawiamy kolejny raport, w którym odnosimy się do bieżącej sytuacji w branży. Skoncentrowaliśmy się w nim na analizie sytuacji od 2004 r. do 2021 r. i przedstawiamy szereg nowych danych. Podejmujemy zagadnienia dotyczące światowej hodowli i handlu skórami zwierząt futerkowych; polskiej produkcji futrzarskiej i jej eksportu; cen skór zwierząt futerkowych; wpływu pandemii COVID-19 na rynek futer; konsekwencji ekonomicznych ewentualnego zakazu funkcjonowania ferm zwierząt futerkowych; kosztów eksternalizowanych branży futrzarskiej; opinii społecznej nt. zakazu hodowli; wreszcie zagadnienie odszkodowań dla producentów w przypadku ewentualnego wprowadzenia zakazu w Polsce hodowli zwierząt futerkowych.

2. Władysław Herman, „Hodowla zwierząt futerkowych”, Warszawa 1974, s. 24.

3. Jarosław Urbański, Mikołaj Iwański, „Ocena sytuacji branży hodowli zwierząt futerkowych i jej wpływu na polską gospodarkę”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018, <http://www.zobsie.pl/raporty/13-ocena-sytuacji-branzy-hodowli-zwierzat-futerkowych> (dostęp 31.08.2021).

# 2

## KRYZYS W BRANŻY FUTRZARSKIEJ

---



## 2.1. PRODUKCJA I SPRZEDAŻ SKÓR ZWIERZĄT FUTERKOWYCH NA ŚWIECIE: 2004–2020 R.

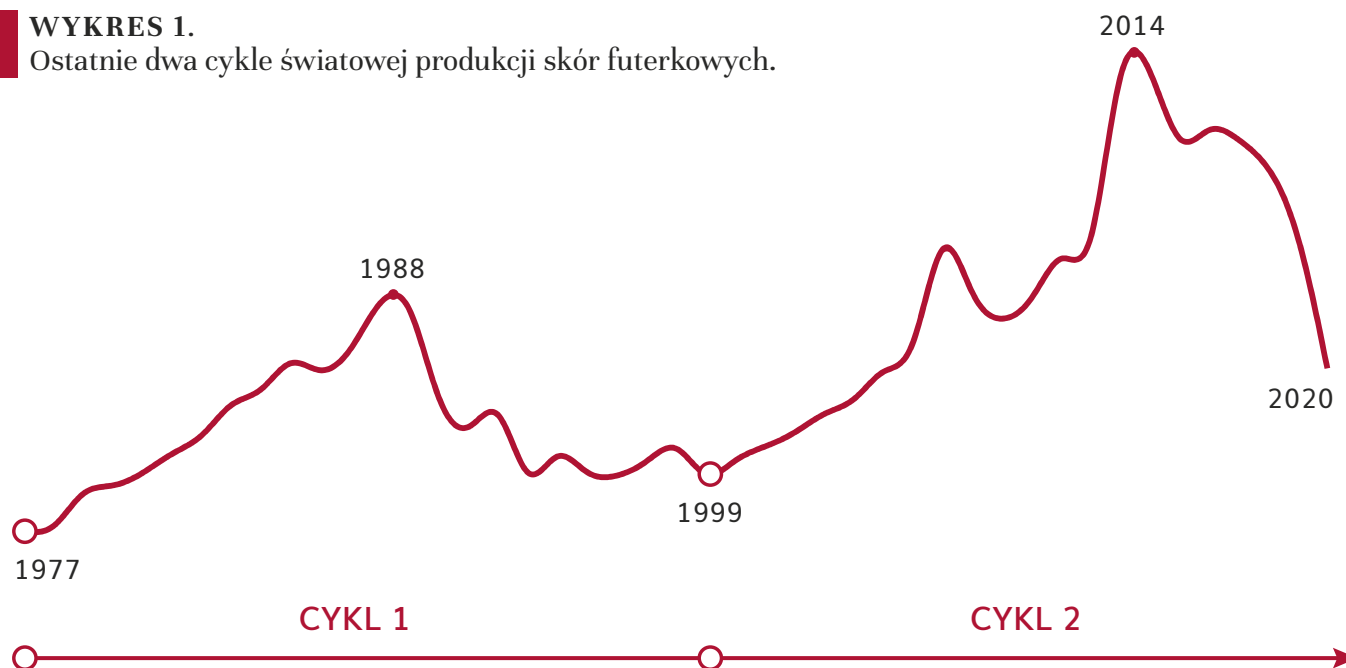
Jak to wykazaliśmy w poprzednim raporcie, powojenna historia przemysłu futrzarskiego wiąże się przede wszystkim z: (1) sukcesywnym wzrostem znaczenia hodowli zwierząt futerkowych (dziś ok. 85% podaży) w miejsce ich połowu ze źródeł naturalnych (traperstwo); (2) dominacją gatunkową norki amerykańskiej (w szczytowym momencie 75–80% produkcji wszystkich skór futerkowych); (3) przesunięciem się centrum produkcji i zbytu futer

z Zachodu na Wschód – ściślej do południowo-wschodniej Azji (Chiny, Hongkong, Korea Południowa) – np. licząc wartościowo, na Chiny przypada ponad połowa światowej sprzedaży detalicznej futer<sup>4</sup>.

W ostatnich dekadach mieliśmy do czynienia z dwoma wyraźnymi cyklami ekonomicznymi produkcji futrzarskiej (**wykres 1**): (1) najpierw, od początku drugiej połowy lat 70. ceny futer

### WYKRES 1.

Ostatnie dwa cykle światowej produkcji skór futerkowych.



4. W 2017 roku światowa sprzedaż detaliczna futer osiągnęła wartość 30 mld USD, z tego na Chiny przypadło 17 mld USD (blisko 57%), na Europę – 7 USD, Rosję – 2,2 USD oraz na Stany Zjednoczone 1,4 mld USD; inne kraje i regiony – 3,4 mld USD. (Yuan-Chih Lung, Sophie Lin, „China’s fur trade and its position in the global fur industry”, ACTAsia 2019, <https://www.actasia.org/wp-content/uploads/2019/10/China-Fur-Report-7.4-DIGITAL-2.pdf> – dostęp 31.08.2021).

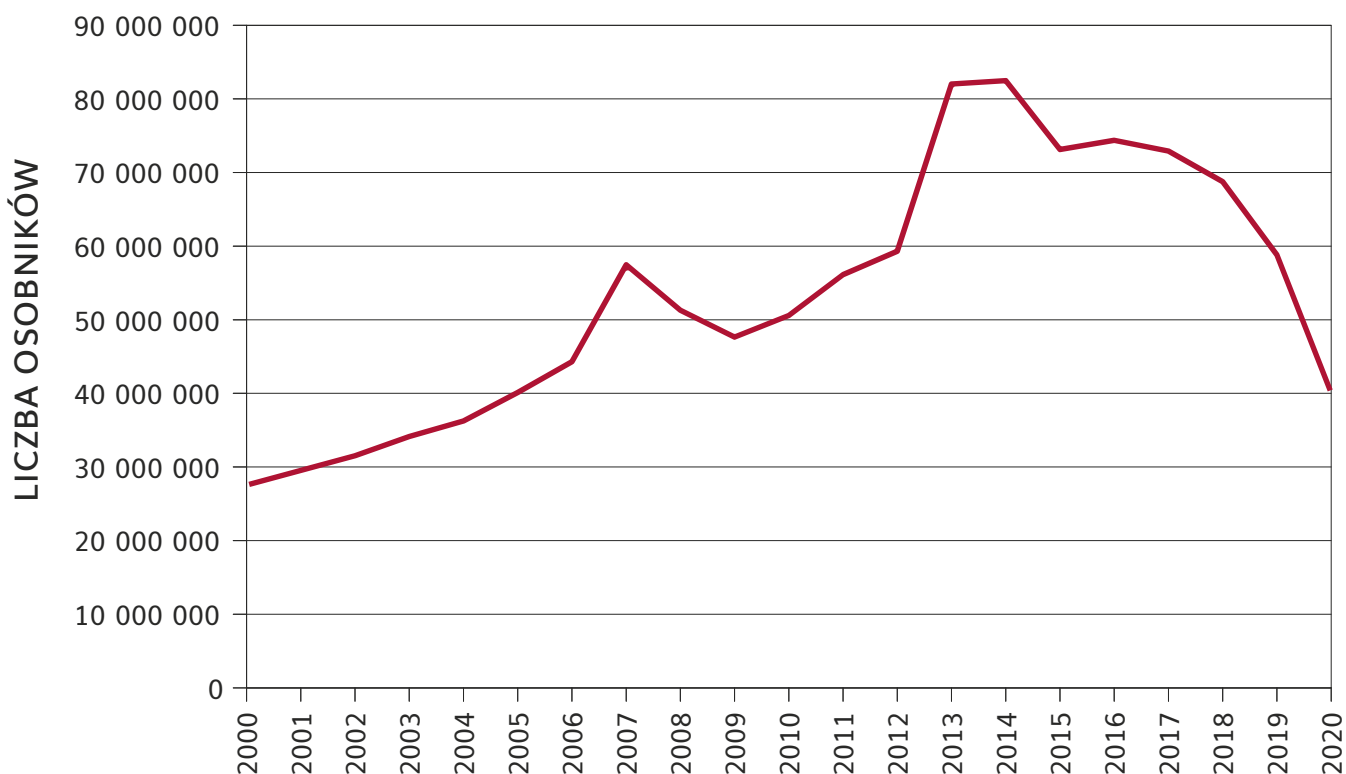
i produkcja skór znacznie wzrosły, osiągając swój szczyt w drugiej połowie lat 80. XX w., po czym nastąpiła bessza w branży (trwająca przez całe lata 90.); (2) z nastaniem nowego stulecia produkcja zaczęła ponownie rosnąć i osiągnęła swój boom mniej więcej w latach 2013–2014, po czym doszło do **kolejnego załamania, które obecnie trwa i według nas może się jeszcze pogłębić.**

W drugim cyklu pojawiła się ogromna nadprodukcja skór futerkowych (zwłaszcza norek) połączona z okresowym dużym wzrostem ich wartości. W ostatnich jednak

kilku latach podaż i ceny – pomimo pewnych wahań – zaczęły wyraźnie spadać (**wykres 2** i **wykres 3**)<sup>5</sup>. Branża pogrążyła się w kryzysie, a na globalnym rynku skór futerkowych doszło do wielu zmian. Dotykają one także polskich hodowców. Przede wszystkim duże trudności ekonomiczne przeżywają dwie największe na świecie giełdy skór futrzarskich: duńska i kanadyjska, tzn. Kopenhagen Fur i NAFA (North American Fur Auctions), z którymi polska produkcja była silnie powiązana. Natomiast ich kosztem swoją pozycję na międzynarodowym rynku prawdopodobnie umocniła giełda fińska, tj. Saga Furs.

#### WYKRES 2.

Światowa produkcja skór futerkowych z norek w latach 2000–2020 (drugi cykl) na podstawie danych Kopenhagen Fur.

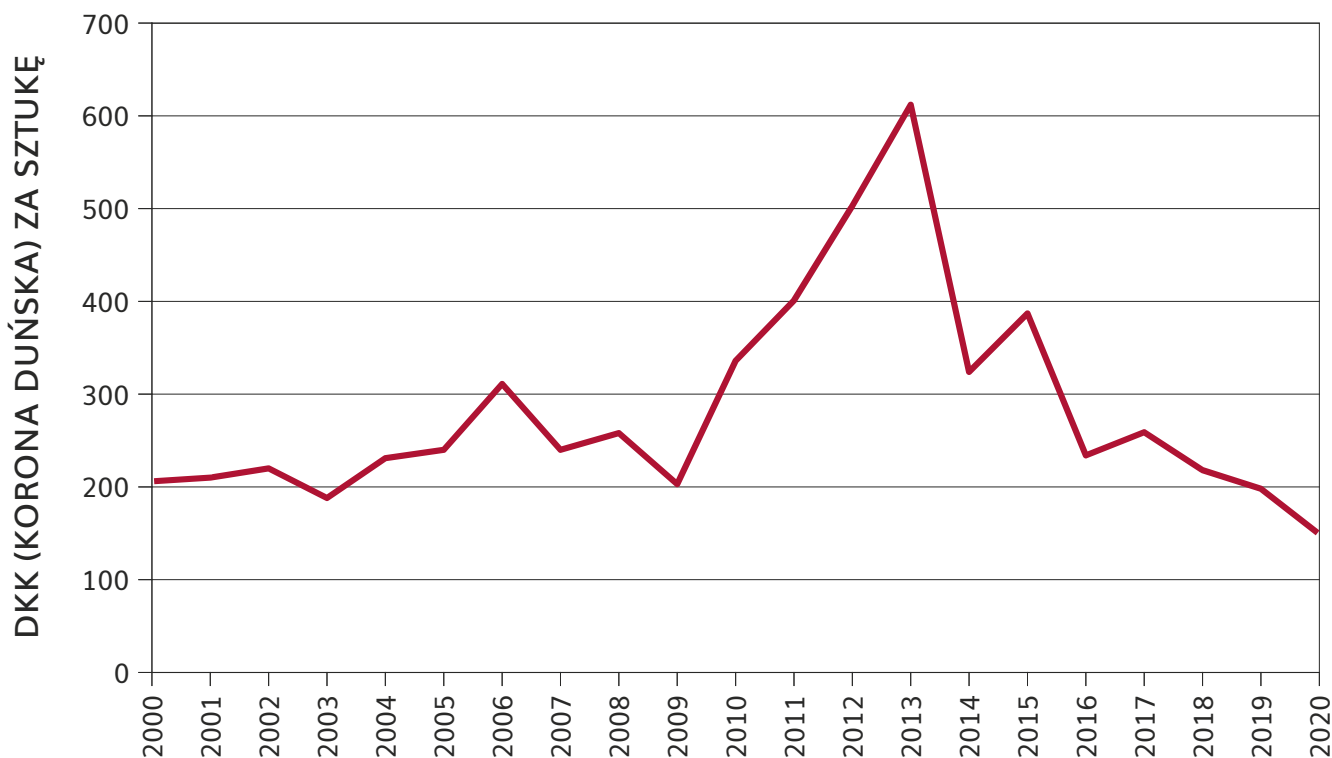


5. Dane za Kopenhagen Fur: <https://www.kopenhagenfur.com/da/om-kopenhagen-fur/presse/historisk-data/> (dostęp 31.08.2021).



### WYKRES 3.

Ceny skór norek w DKK (korona duńska) za sztukę w latach 2000–2020 (drugi cykl) na podstawie danych Kopenhagen Fur.



Przedstawione na **wykresach 2 i 3** dane są szacunkami regularnie publikowanymi na stronie giełdy kopenhaskiej, ale także inne opracowania wskazują na **spadek liczby norek hodowlanych o ponad 50%, a cen ich skór o 70%**.

Na przykład w ostatnim swoim raporcie stowarzyszenie hodowców fińskich podaje<sup>6</sup>, że ceny skór zwierząt futerkowych w Finlandii uległy znacznemu obniżeniu: w przypadku skór lisów o 66%, a norek nawet o 70%<sup>7</sup>. Są to zatem spadki zbliżone do obliczeń przedstawionych przez analityków Kopenhagen Fur. Fińskie

szacunki dotyczące światowej produkcji sprzedanej między 2014 r. a 2019 r. są także procentowo podobne, choć w omawianym raporcie padają inne niż podawane przez Kopenhagen Fur liczby bezwzględne – spadek z aż 113 mln do 52 mln norek (**tabela 1**). Różnica bierze się stąd, że według niektórych analiz część publikowanych danych nie doszacowuje liczby skór futerkowych produkowanych w Chinach. W 2014 r. podaż skór norek w tym państwie miała osiągnąć nawet 62 mln sztuk, co stanowiło ponad połowę światowej produkcji<sup>8</sup>.

6. „FIFUR Statistics 2020”, Finnish Fur Breeders’ Association, Vantaa 2020; [https://fifur.fi/sites/default/files/fifur\\_statistics\\_2020.pdf](https://fifur.fi/sites/default/files/fifur_statistics_2020.pdf) (dostęp 31.08.2021).

7. Tamże.

8. Dane z raportu „FIFUR Statistics 2020” potwierdza także inne opracowanie: Yuan-Chih Lung, Sophie Lin, „China’s fur trade and its position in the global fur industry”, ACTAsia 2019; <https://www.actasia.org/wp-content/uploads/2019/10/China-Fur-Report-7.4-DIGITAL-2.pdf> (dostęp 31.08.2021).

Gros z tej liczby bezpośrednio nabywały chińskie zakłady kuśnierskie. Jednocześnie dane z tabeli 1 pokazują, jak **gwałtownie zmniejszyła się produkcja skór futerkowych z norek w Chinach (między 2014 a 2019 rokiem o blisko 77%)**. Z drugiej strony tamtejsza hodowla nastawiła się bardziej na lisy. Gdyby wierzyć fińskiemu raportowi, chińscy

hodowcy pokrywają ok. 85% światowego zapotrzebowania produkcji kuśnierskiej na skóry lisie. Drugim co do wielkości producentem jest Finlandia (tabela 2).

Jednocześnie – na co trzeba zwrócić uwagę – przedstawiciele branży futrzarskiej z Państwa Środka byli i są także najpoważniejszymi

**Tabela 1.**

Wielkość dostaw skór norek na rynek światowy w latach 2014–2019 wg FIFUR Statistic 2020.

Państwo	2014 r.		2015 r.		2019 r.	
	liczba norek w tys.	proc.	liczba norek w tys.	proc.	liczba norek w tys.	proc.
Dania	17 880	15,8	18 800	18,8	12 150	23,4
Finlandia	1 900	1,7	1 740	1,7	1 000	1,9
Norwegia	850	0,8	840	0,8	320	0,6
Szwecja	1 000	0,9	1 200	1,2	500	1,0
Islandia	190	0,2	200	0,2	65	0,1
USA	3 800	3,4	4 200	4,2	2 900	5,6
Rosja	1 800	1,6	1 800	1,8	1 400	2,7
Kanada	2 500	2,2	3 800	3,8	1 400	2,7
Chiny	62 000	54,8	45 000	45,0	14 430	27,8
Holandia	5 500	4,9	5 500	5,5	4 000	7,7
Białoruś	900	0,8	800	0,8	536	1,0
Ukraina	700	0,6	700	0,7	0	0,0
Irlandia	200	0,2	180	0,2	85	0,2
<b>Polska</b>	<b>7 800</b>	<b>6,9</b>	<b>8 500</b>	<b>8,5</b>	<b>5 750</b>	<b>11,1</b>
Hiszpania	700	0,6	800	0,8	550	1,1
Grecja	2 000	1,8	2 000	2,0	1 200	2,3
Łotwa	770	0,7	750	0,8	455	0,9
Litwa	1 500	1,3	2 000	2,0	1 234	2,4
Inne	1 074	0,9	1 159	1,2	4 000	7,7
<b>Razem</b>	<b>113 064</b>	<b>100,0</b>	<b>99 969</b>	<b>100,0</b>	<b>51 975</b>	<b>100,0</b>

**Tabela 2.**

Wielkość dostaw skór lisów na rynek światowy w latach 2014–2019  
wg FIFUR Statistic 2020.

Państwo	2014 r.		2015 r.		2019 r.	
	liczba lisów w tys.	proc.	liczba lisów w tys.	proc.	liczba lisów w tys.	proc.
Dania	6	>0,0	3	>0,0	0	0,0
Finlandia	1 800	11,7	2 500	14,4	1 888	13,8
Norwegia	165	1,1	150	0,9	70	0,5
Rosja	170	1,1	100	0,6	0	0,0
<b>Polska</b>	<b>75</b>	<b>0,5</b>	<b>60</b>	<b>0,3</b>	<b>50</b>	<b>0,4</b>
Chiny	13 000	84,7	14 500	83,7	11 690	85,3
Kraje Bałtyckie*	129	0,8	18	0,1	12	0,1
Inne	3	>0,0	3	>0,0	0	0,0
<b>Razem</b>	<b>15 348</b>	<b>100,0</b>	<b>17 334</b>	<b>100,0</b>	<b>13 710</b>	<b>100,0</b>

\* Litwa, Łotwa, Estonia

kontrahentami na międzynarodowych giełdach europejskich i amerykańskich. Na przykład podczas aukcji na Saga Furs (Finlandia) w sezonie 2019–2020 Chińczycy (łącznie z Chin kontynentalnych, Hongkongu i Tajwanu) nabyli 80% skór, przedstawiciele z Korei Południowej 9%, a pozostali, głównie europejscy i rosyjscy nabywcy – 11%<sup>9</sup>. Chiny wykorzystują zatem zdecydowaną większość nie tylko azjatyckiej, ale światowej produkcji skór zwierząt futerkowych.

**Także dane hodowców zwierząt futerkowych z USA wskazują na załamanie w branży. Produkcja skór norek spadła w tym kraju z 3,7 mln szt. w 2014 r. do 1,4 mln szt. w 2020 r. (spadek o 62,3%).** Najwyższe ceny amerykańscy producenci odnotowali natomiast już w 2011 r. (94,30 USD za szt. skóry z norki), ale w 2019 r. spadły one do 21,30 USD za szt. (o 77,4%), po czym w 2020 r. nieco odbiły do poziomu 33,70 USD za szt., co w dalszym ciągu było o 64,3% mniej niż w rekordowym 2011 r.<sup>10</sup>

9. Inha Tokmancieva, „Russkaja norka nie smozhet zamienit datskiju”, [www.vedomosti.ru](http://www.vedomosti.ru) z dn. 21.12.2020; <https://www.vedomosti.ru/business/articles/2020/12/20/851723-russkaya-norka> (dostęp 31.08.2021).

10. Dane na podstawie raportów Fur Commission USA, czyli stowarzyszenia hodowców norek w USA: <https://furcommission.com/fur-industry-statistics/> (dostęp 12.09.2021).

## 2.2.

# SYTUACJA W POLSKIEJ BRANŻY FUTRZARSKIEJ

Zdecydowanie ponad 90% polskiej produkcji skór zwierząt futerkowych skierowana jest na eksport. Nie uwzględniając królików, 97% polskiej podaży to skórki z norek. We wrześniu 2020 r., według danych Instytutu Gospodarki Rolnej i Wojewódzkich Inspektoratów Weterynaryjnych opublikowanych w jednej z ekspertyz, w Polsce hodowano niecałe 6,8 mln zwierząt futerkowych, a bez królików – niecałe 6,6 mln. Strukturę hodowli prezentuje **tabela 3**<sup>11</sup> (szczegółową strukturę hodowli zwierząt futerkowych w Polsce prezentujemy w tabeli A w Aneksie na końcu niniejszego raportu). **Spośród wyszczególnionych przez Inspekcję Weterynaryjną 845 ferm w 2020 r. działało 810. Kilka lat temu funkcjonowały w Polsce łącznie 1144 fermy. Oznaczałoby to redukcję ich liczby o 29%**<sup>12</sup>.

Na dziś ten spadek jest jeszcze większy.

**Kolejne fermy zostały zamknięte w II połowie 2020 r. oraz w ciągu 2021 r.** Dodatkowo trzeba zaznaczyć, iż wśród wyliczanych przez Wojewódzkich Inspektorów Weterynaryjnych ferm zwierząt mięsożernych (ujętych w **tabeli 3**), szczególnie w przypadku lisów i jenotów, są to hodowle małe, liczące niekiedy tylko kilkanaście czy kilkadziesiąt zwierząt. Chów nie jest zatem prowadzony na znaczącą skalę. Omawiana tabela nie ujmuje także przypadków, kiedy na jednej fermie hodowanych jest wiele podgatunków czy odmian lisów lub też lisy trzymane są z jenotami lub / i norkami. O tym, że takie przypadki mają miejsce, świadczą m.in. wyniki niektórych kontroli i interwencji<sup>13</sup>.

- 
11. Robert Mroczek, „Analiza wpływu regulacji związanych z ‘wygaszaniem’ branży futrzarskiej w Polsce (m.in. w zakresie zagospodarowania przez nią odpadów poubojowych) np. w zakresie ewentualnego wzrostu cen mięsa i wędlin czy następstw likwidacji uboju rytualnego – dla rolnictwa w Polsce i innych branż (m.in. spadku poziomu rentowności poszczególnych działów gospodarki)”, Analiza wpływu regulacji związanych z „wygaszaniem” branży futrzarskiej w Polsce (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE-309, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/5622/plik/oe-309.pdf> (dostęp 31.08.2021).
  12. Jarosław Urbański, Mikołaj Iwański, „Ocena sytuacji branży hodowli zwierząt futerkowych i jej wpływu na polską gospodarkę”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018; <http://www.zobsie.pl/raporty/13-ocena-sytuacji-branzy-hodowli-zwierzat-futerkowych> (dostęp 31.08.2021). Dane te podaje także dokument: „Ocena skutków regulacji o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw”, załącznik do druku nr 209 z dn. 18.09.2020 dotyczącego ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021).
  13. „Interwencja na fermie lisów...”, <https://info112.pl> z dn. 2.11.2020, <https://info112.pl/2020/11/02/interwencja-na-fermie-lisow-w-durzunie-w-smiertelnej-pulapce-bez-wody-i-jedzenia-skazane-na-okrutna-bardzo-powolna-smierc-foto/> (dostęp 14.10.2021); Adam Dąbrowski, „Ferma zwierząt futerkowych w Zambrowie przestała funkcjonować”, [www.radio.bialystok.pl](http://www.radio.bialystok.pl) z dn. 5.01.2020, <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/177847> (dostęp 14.10.2021); A. Stańczyk, S. Fiszer, „Sprawa właściciela fermy lisów trafi do prokuratury?”, <https://epiotrkow.pl> z dn. 3.04.2019, <https://epiotrkow.pl/news.php?url=Sprawa-wlasciciela-fermy-lisow-trafi-do-prokuratury-,35283> (dostęp 14.10.2021).

**Tabela 3.**

Struktura hodowli zwierząt futerkowych w Polsce; stan na wrzesień 2020 r. wg danych Wojewódzkich Inspektoratów Weterynaryjnych.

Wyszczególnienie	Liczba ferm	Liczba zwierząt (osobniki)	W procentach
Lis pospolity	38	14 870	0,29
Lis srebrzysty	117	25 241	0,4
Lis polarny	53	1 733	>0,0
Jenot	35	11 770	0,2
Norka amerykańska	354	6 374 144	94,5
Szynszyła	132	110 566	1,6
Nutria	2	235	>0,0
Króliki	107	204 073	3,0
Inne	7	1 571	>0,0
<b>Razem</b>	<b>845</b>	<b>6 744 203</b>	<b>100,0</b>

Sądzymy wobec powyższego, że realnie liczba funkcjonujących dziś ferm mięsożernych zwierząt futerkowych może być mniejsza, niż wskazuje na to **tabela 3**. Przyjmując np. za wyjściowe dane Głównego Inspektoratu Weterynarii dotyczące hodowli mięsożernych zwierząt futerkowych (głównie norek) wykorzystujących w żywieniu uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego (UPPZ) i podobne<sup>14</sup>, w zasadzie niezbędne przy tego typu chowie na większą skalę, to lista ta zawiera w momencie publikacji naszego raportu **493 fermy, z tego 136 (28%) jest oznaczonych jako te, które zawiesiły działalność**. Dodatkowo zachodzą przypadki, iż w stosunku do de facto jednej

lokalizacji mamy formalnie zarejestrowanych wiele „ferm”<sup>15</sup>.

Polski eksport w szczytowym momencie (2014–2015) przynosił polskim producentom blisko 1,7 mld zł. Głównym produktem były surowe i garbowane skórki norek. Od tego momentu do 2020 r. nastąpił spadek wartości eksportu o 74% (**tabela 4**). Jednocześnie liczba wywożonych skór norek spadła o 58% – z ponad 10 mln sztuk do niespełna 4,3 mln (**wykres 4**).

Choć, jak widzimy, zwłaszcza w ostatnich latach norki w polskim eksporcie wyrobów

14. Patrz: <https://pasze.wetgiw.gov.pl/uppz1/demo/index.php?!=pl&s=18> (dostęp 14.10.2021).

15. Wskazuje na to monitoring ferm mięsożernych zwierząt futerkowych prowadzony przez Fundację Viva!: <http://mapa.antyfuturo.pl/lista> (dostęp 14.10.2021). Trudno jednak określić, w jakim stopniu lista ta jest aktualna. Z naszych analiz aktualnych danych GIW wynika, że obecnie przypadki takie mają miejsce.

futrarskich wyraźnie dominują, to jednak wywóz obejmuje też inny asortyment. W zależności od okresu były to skóry różnych gatunków zwierząt. Wywóz skór króliczych w całym omawianym okresie pozostawał marginalny. Na początku analizowanego okresu sporą część wywozu stanowiły skóry lisów hodowlanych (najwięcej w 2004 r. – 252 tys. sztuk), ale dziś ich zagraniczna

sprzedaż w zasadzie zanikła. **Dane fińskich producentów dotyczące Polski przedstawione w raporcie FIFUR Statistics 2020 (tabela 2) w odniesieniu do 2019 r. są wyraźnie zawyżone.** Sprzedawano także skóry zwierząt dzikich (bobry, wydry, świstaki). Najważniejszą obok norek pozycją był eksport skór owczych (jagnięcych) z przeznaczeniem na wyroby kuśnierskie (tabela 4). W ostatniej dekadzie

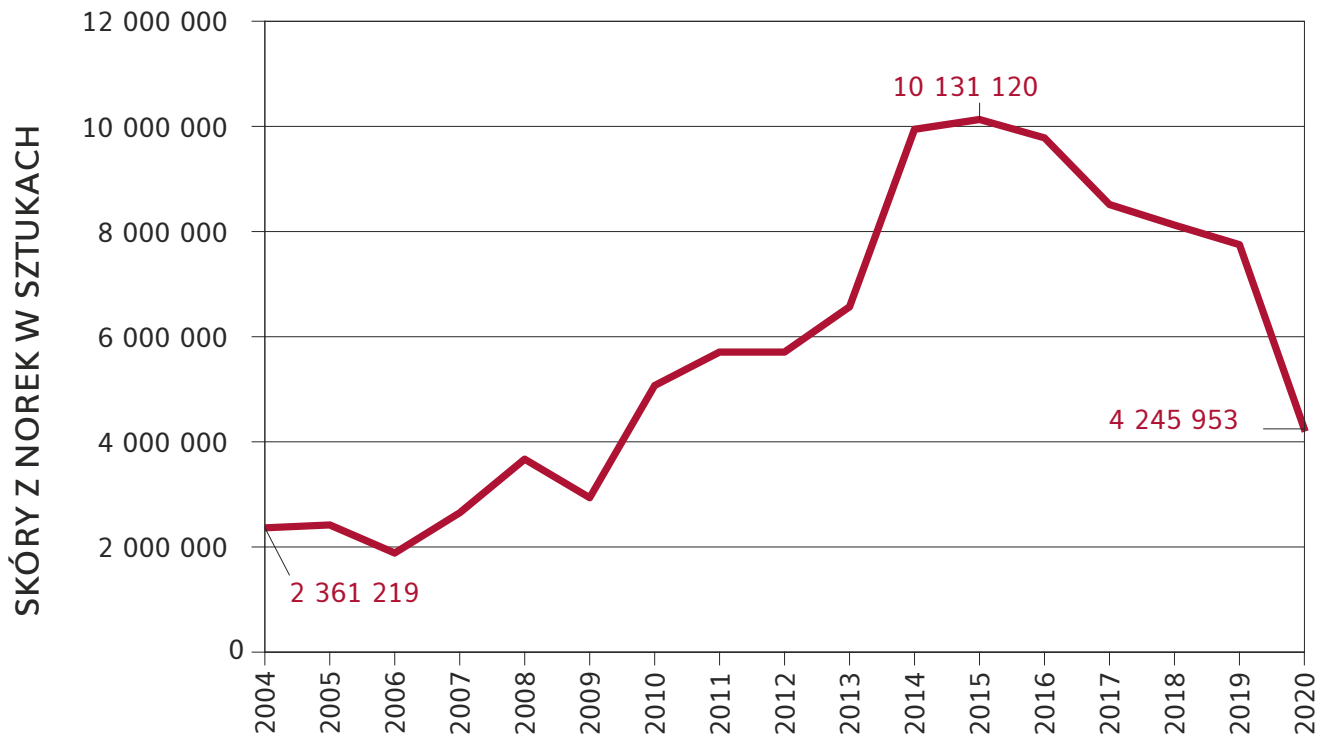
**Tabela 4.**

Polski eksport wyrobów futrarskich w latach 2004–2020 wg danych Głównego Urzędu Statystycznego.

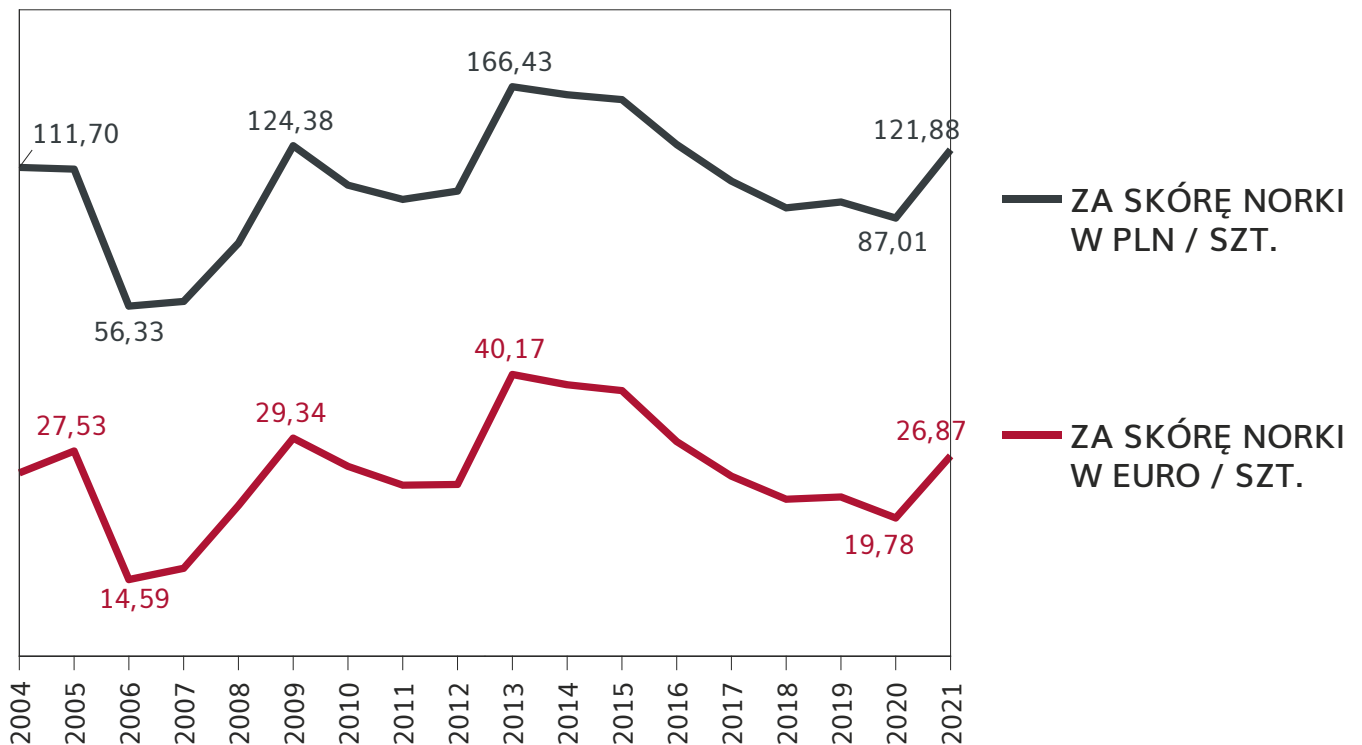
Rok	Wartość eksportu wyrobów futrarskich ogółem	Eksport skór norek (surowych i garbowanych)		Eksport skór owczych i jagnięcych (surowych i garbowanych)	
	w PLN	w PLN	proc.	w PLN	proc.
2004	406 998 895	263 758 396	64,8	22 014 994	5,4
2005	367 762 276	267 813 536	72,8	23 997 270	6,5
2006	199 011 679	106 126 725	53,3	22 974 256	11,5
2007	227 596 375	152 795 592	67,1	19 728 665	8,7
2008	339 427 236	281 976 904	83,1	13 912 114	4,1
2009	417 818 410	365 237 477	87,4	19 400 556	4,6
2010	593 961 251	519 065 417	87,4	19 058 841	3,2
2011	618 580 205	544 530 252	88,0	25 406 005	4,1
2012	641 973 009	567 423 423	88,4	27 817 533	4,3
2013	1 186 635 548	1 093 274 006	92,1	27 264 766	2,3
2014	1 684 293 299	1 590 822 208	94,5	31 277 100	1,9
2015	1 678 051 401	1 582 026 918	94,3	32 664 096	1,9
2016	1 314 680 113	1 223 260 077	93,0	35 304 971	2,7
2017	980 423 913	889 102 168	90,7	33 392 932	3,4
2018	838 279 808	743 200 960	88,7	35 107 003	4,2
2019	817 492 320	729 810 074	89,3	29 183 974	3,6
2020	441 054 790	369 428 852	83,8	27 033 028	6,1

**WYKRES 4.**

Polski eksport skór norek w latach 2004–2020  
wg danych Głównego Urzędu Statystycznego.

**WYKRES 5.**

Ceny uzyskiwane przez polskich eksporterów skór norek w latach 2004–2021  
wg danych Głównego Urzędu Statystycznego (dane dotyczące 2021 r. za okres pierwszego półrocza).



średniorocznie wywożono ok. 360 tys. skór tego gatunku. Trzeba jednak zaznaczyć, iż w tym przypadku mamy do czynienia także z importem tego typu asortymentu (w ostatniej dekadzie średniorocznie blisko 247 tys. skór).

**Wykres 5** obrazuje, jakie ceny za swoje skóry z norek otrzymywali polscy eksporterzy w latach 2004–2021. **Spadły one między 2013 a 2020 r. o ok. połowę.** W pierwszym półroczu 2021 r. ceny wyraźnie wzrosły w wyniku nagłego i nieprzewidzianego spadku podaży, który nastąpił za sprawą wybicia i utylizacji całej duńskiej populacji norek z powodu wykrycia koronawirusa (do tematu jeszcze wrócimy).

Kryzys i zmiany na światowych rynkach skór zwierząt futerkowych doprowadziły do istotnych zmian w strukturze polskiego eksportu. Obrazują to dwa **wykresy (nr 6 i 7)**. Pierwszy z nich przedstawia wartość polskiej sprzedaży zagranicznej procentowo, uwzględniając dane od 2004 r. do 2021 r. (pierwsze półrocze). Okres największych obrotów polskiego eksportu (przypadający – przypomnijmy – na lata 2014–2015) był zdominowany przez wywóz do Kanady (NAFA), dokąd trafiało nawet 60% skór norek. Istotnym odbiorcą była i jest także Dania (Kopenhagen Fur). Obecnie coraz większego znaczenia nabiera eksport do Finlandii

(Saga Furs), a także krajów „innych”. W 2020 r. i w pierwszym półroczu 2021 r. pod tą kategorią kryło się przede wszystkim jedno państwo – Kambodża, do którego wywieziono w ciągu półtora roku ponad 1 mln 360 tys. surowych skór norek, za kwotę przekraczającą 123 mln zł. Czyni to ten kraj trzecim – po Finlandii (ponad 265,5 mln zł) i Danii (ponad 222 mln zł) – największym odbiorcą skór norek z polskich ferm. **Jednak sprzedane w przeciągu półtora roku skóry z norek do Kambodży przyniosły polskim producentom dochód mniejszy o 11–15% w przeliczeniu na złotówki za sztukę** – w porównaniu ze sprzedażą do Finlandii i Danii.

Dodajmy, że Kambodża to obecnie jeden z największych światowych importerów surowych skór zwierząt futerkowych – trzeci w 2019 r. po Chinach i Tajlandii. Jest to nowa sytuacja. Jeszcze 5 lat wcześniej Kambodża nie sprowadzała na większą skalę skór futerkowych, dziś natomiast jej udział w światowym imporcie szacuje się na 13,2% i prawdopodobnie w kolejnych latach będzie rósł. Jednocześnie kraj jest istotnym eksporterem skór garbowanych (w 98% do Chin i Hongkongu)<sup>16</sup>. Oznacza to, że negatywnie wpływający na środowisko proces garbowania alokowano do Kambodży (a także Tajlandii i Malezji).

---

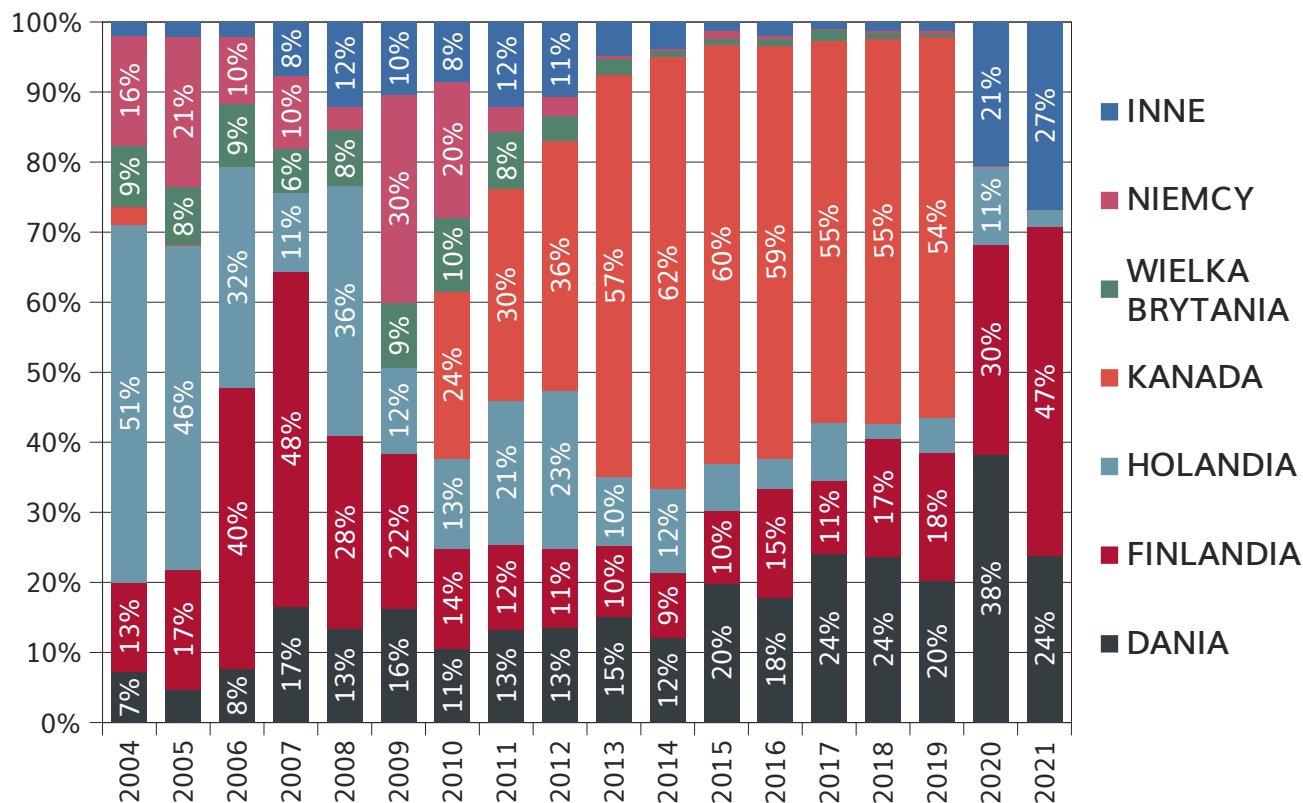
16. Według danych Observatory of Economic Complexity (OEC): <https://oec.world/en/profile/hs92/raw-furskins> (dostęp 11.09.2021).



**WYKRES 6.**

Struktura polskiego eksportu skór norek w latach 2004–2021

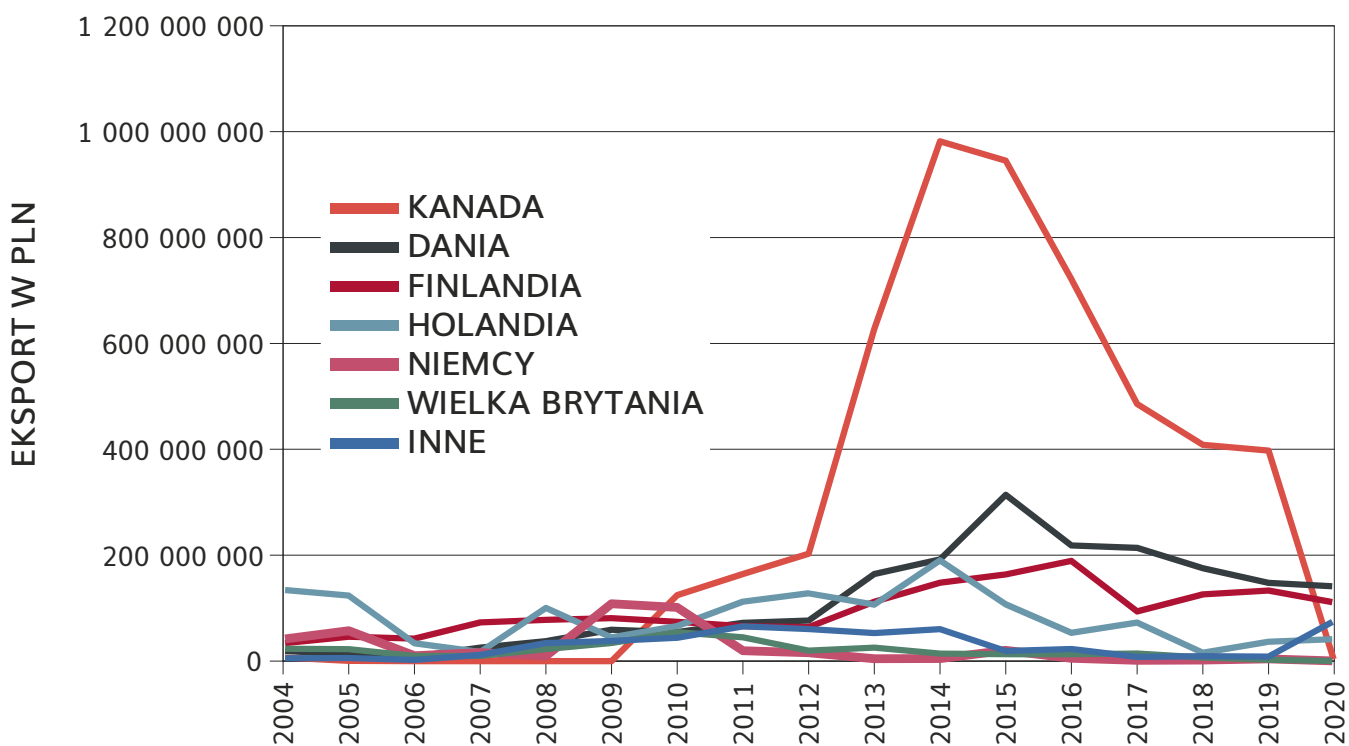
wg danych Głównego Urzędu Statystycznego (dane dotyczące 2021 r. za okres pierwszego półrocza).



**WYKRES 7.**

Struktura polskiego eksportu skór norek w latach 2004–2020

wg danych Głównego Urzędu Statystycznego.



Nie ulega wątpliwości, że kambodżańska branża futrzarska jest kontrolowana głównie przez kapitał chiński. Jak przyznaje jedna z analiz, w obliczu wyższych kosztów produkcji i rygorystycznych przepisów dotyczących ochrony środowiska w samym Hongkongu większość tamtejszych przedsiębiorców z branży futrzarskiej utworzyła zakłady produkcyjne w Chinach kontynentalnych i w krajach Azji Południowo-Wschodniej. Choć **udział Hongkongu w imporcie skór futerkowych spadł z 24,9% w 2015 r. do 3,3% w 2019 r.**<sup>17</sup>, to jednak ciągle pozostaje on jednym z kluczowych kapitałowych centrów handlu, marketingu, logistyki i projektowania wyrobów kuśnierskich<sup>18</sup>.

Sytuacja na międzynarodowym rynku futrzarskim odbiła się na poszczególnych firmach w Polsce. Jedną z największych, posiadającą – przynajmniej do niedawna – prawdopodobnie 5–10% udziału w krajowej produkcji skór norek, jest Joni Mink van Ansem, zarządzana przez braci Johannesesa i Nicolaasa van Ansemów. Początki firmy sięgają czasów, kiedy senior rodziny van Ansemów założył w latach 60. XX w. fermę norek amerykańskich w holenderskiej wiosce Milheeze. W 1986 r.

kupił farmę w Rips, aby również rozpocząć hodowlę zwierząt na futra. Rodzina van Ansemów przejęła także zakład hodowlany w Medford (Wisconsin) w USA (2009 r.). Prawdopodobnie cała grupa van Ansem posiada kilkanaście ferm na całym świecie i produkowała w szczytowym okresie ok. 1,5 mln skór norek rocznie, sprzedając je głównie pod swoją sztandarową marką Unicorn. W Polsce Joni Mink van Ansem to faktycznie sieć kilkudziesięciu różnego rodzaju spółek zajmujących się hodowlą norek, ale także obróbką skór, pozyskiwaniem paszy itd. Na przykład Norpol sp. z o.o. – z informacji podawanych przez samą spółkę – działa na rynku od 1992 r., „a obecnie jest największym na świecie centrum obróbki skór z norek. [...] Świadczymy usługę dla wielu hodowców z całej Europy (Holandia, Belgia, Dania, Finlandia, Grecja, Włochy, Łotwa, Litwa i Polska), przerabiając od kilku lat ponad 3.300.000 skór sezonowo”<sup>19</sup>. Główna obecnie firma van Ansemów zajmująca się samą hodowlą (Joni Mink van Ansem spółka jawna) założona została w 2015 r. i już w 2017 r. osiągnęła przychody z działalności w wysokości ok. 64,4 mln zł. **Jednak w 2019 r. było to już jedynie 20,9 mln zł (nastąpił spadek aż o 67,6%)**<sup>20</sup>.

17. Według danych Observatory of Economic Complexity (OEC): <https://oec.world/en/profile/hs92/raw-furskins> (dostęp 11.09.2021).

18. Charlotte Man, „Fur Industry in Hong Kong”, <https://research.hktdc.com/> z dn. 14.01.2021 r.; <https://research.hktdc.com/en/article/MzEzOTcxNDg3> (dostęp 31.08.2021).

19. Na podstawie: Tomasz Marcinkowski, Jarosław Urbański, „Mieszkańcy wobec ferm zwierząt futerkowych. Raport z badań w gminach: Czerniejewo, Koźmin Wielkopolski, Nowogard”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018. Przytaczane informacje ze strony [www.norpol.com.pl](http://www.norpol.com.pl) obecnie są już niedostępne (strona nie działa).

20. Na podstawie danych ze sprawozdań finansowych złożonych w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS) wygenerowanych przez portal [aleo.com](http://aleo.com); <https://aleo.com/pl/firma/joni-mink-van-ansem-spolka-jawna> (dostęp 11.09.2021).

## 2.3.

# SYTUACJA W 2021 R. I PROGNOZY NA NAJBLIŻSZE LATA

Banałem wydaje się stwierdzenie, że kluczowy wpływ na sytuację w branży futrzarskiej w 2020 i 2021 r. miał wybuch pandemii COVID-19. **Jednak w tym przypadku doszło nie tylko do dezorganizacji i zamrożenia rynku wskutek wprowadzonych w kolejnych krajach lockdownów, ale także do bezpośredniego zarażenia koronawirusem stad norek. Co więcej, w Danii stwierdzono kilka przypadków, kiedy wirus pochodzący od norek zainfekował pracowników.** Taką sytuację uznano za szczególnie groźną ze względów epidemiologicznych, grożącą pojawieniem się nowej, niebezpiecznej dla ludzi mutacji. Skłoniło to rząd duński pod koniec 2020 r. do podjęcia decyzji o wybiceniu i utylizacji całego krajowego stada norek liczącego 15–17 mln osobników. Koronawirus pojawił się też na fermach norek w wielu innych państwach, także w Polsce, Stanach Zjednoczonych, Rosji czy Holandii itd. W większości jednak przypadków podejmowano decyzję o likwidacji tylko zainfekowanych stad czy części hodowli, a nie całej krajowej populacji tych zwierząt.

Ponieważ Dania – jak wiadomo – była dużym (drugim co do wielkości na świecie) producentem skór norek, likwidacja całego stada (w tym części zarodowej) spowodowała nagły spadek podaży, co z kolei skutkowało wysokim wzrostem cen. Skorzystali na tym – przynajmniej krótkoterminowo – inni producenci, w tym polscy. Wzrost ten zaobserwowano już na aukcjach grudniowych w 2020 r. i trend ten utrzymał się przez całą połowę roku następnego. Jak widzimy na **wykreście 5**, polscy eksporterzy mogli cieszyć się w pierwszym półroczu 2021 r. 40-procentowym wzrostem dochodu za skóry z norek (w przeliczeniu na PLN). Wyniki za pierwsze półrocze sugerują, że polskie obroty zagraniczne w 2021 r. zamkną się prawdopodobnie kwotą ok. 487 mln zł, co oznaczałoby wzrost sprzedaży o ok. 10% w porównaniu z 2020 r. (441 mln zł). **To jednak zdecydowanie mniej nie tylko od tego, co krajowi producenci uzyskiwali kilka lat temu w okresie futrzarskiego boomu, ale także w roku 2019 (817,5 mln zł).** Sama liczba sprzedanych przez krajowych hodowców skór w 2021 r. może być nawet mniejsza niż w roku poprzednim i nie przekroczyć 3,8 mln sztuk (wobec 4,3 mln w 2020 r.).

Musimy pamiętać, że „duńskiego spadku podaży” nie da się szybko zniwelować, jest to bowiem ograniczone wielkością stad zarodowych. **W 2021 r. w Danii nadal obowiązuje zakaz hodowli norek i nie wiadomo, czy się ona kiedykolwiek odrodzi.** Jedna z analiz już na początku listopada 2020 r. przewidywała – w związku z tą sytuacją – z jednej strony szybki wzrost cen na skóry, ale także spadek podaży, ponieważ – przekonywano – nie będzie łatwo odtworzyć ubitych stad rodzicielskich<sup>21</sup>. Rosyjscy analitycy idą nawet dalej, stwierdzając, że likwidacja populacji duńskich norek hodowlanych z powodu koronawirusa de facto rozwiązała w sposób radykalny problem nadprodukcji skór tego gatunku. Szacują, że realne roczne światowe zapotrzebowanie wynosi 30–40 mln skór norek, a nawet mniej<sup>22</sup>. Nawiazują oni zatem do ogólnej sytuacji w branży – wyraźnej i długotrwałej bessy spowodowanej różnymi czynnikami, do których dołączył jeszcze czynnik epidemiczny. Może on oznaczać dla hodowców w najbliższych czasach wyższe koszty bioasekuracji i wyższe ryzyko związane ze śmiertelnością i likwidacją stad norek, co oczywiście wpłynie na opłacalność.

Kryzys w branży i radykalny spadek popytu na skóry zwierząt futerkowych był przewidywany już kilka lat temu. Jeden z duńskich specjalistów w 2017 r. przekonywał, że zniknie 60% całej produkcji skór norek na świecie<sup>23</sup>. Kłopoty producentów kanadyjskich, duńskich czy fińskich mają się przekładać na funkcjonowanie głównych giełd skór zwierząt futerkowych, z którymi są ściśle związani formalnie i ekonomicznie. Trudności w Danii stawiają pod znakiem zapytania przyszłość Kopenhagen Fur. Kanadyjska NAFA zbankrutowała już wcześniej i została przejęta przez Saga Furs<sup>24</sup>. **Ostatecznie przewiduje się, że światowy trend spadkowy raczej utrzyma się w najbliższych latach z kilku przyczyn:**

## 1 \_\_\_\_\_

Jako główną podaje się oczywiście przyczynę ekonomiczną. W tym kontekście najczęściej mówi się o sytuacji na rynku chińskim, który – jak wcześniej przekonywaliśmy – jest kluczowy dla branży futrzarskiej. Chińska gospodarka dostała zadyszki i od kilku lat spadało tempo wzrostu gospodarczego (mierzonego w PKB). Do tego doszedł radykalny lockdown chińskiej gospodarki z powodu COVID-19

---

21. Ashley Fitzpatrick, „Canadian Mink Farmers Work Through Uncertainty”, <https://atlanticbusinessmagazine.ca> z dn. 10.11.2020; <https://atlanticbusinessmagazine.ca/web-exclusives/canadian-mink-farmers-work-through-uncertainty/> (dostęp 31.08.2021)

22. Inha Tokmancieva, „Russkaja norka nie smozhet zamienit datskuju”, [www.vedomosti.ru](http://www.vedomosti.ru) z dn. 21.12.2020; <https://www.vedomosti.ru/business/articles/2020/12/20/851723-russkaya-norka> (dostęp 31.08.2021).

23. Henning Otte Hansen, „European mink industry – socio-economic impact assessment”, [www.altinget.dk](http://www.altinget.dk) z dn. 17.09.2017; <https://www.altinget.dk/misc/Fur-Invasive-19-09.pdf> (dostęp 31.08.2021).

24. Silvia Aloisi, Nikolaj Skydskaar, „Flying fur prices put fox in focus as mink cull sparks shortage”, [www.reuters.com](http://www.reuters.com) z dn. 14.12.2020; <https://www.reuters.com/article/us-health-coronavirus-mink-fur-focus-idUSKBN28000U> (dostęp 31.08.2021).

w 2020 r., co wiązało się wręcz ze spadkiem PKB w tym kraju. Choć obecnie wskaźniki znowu rosną, to z powodu zakłóceń spowodowanych pandemią trudno ocenić dziś, na jakim poziomie się one ustabilizują. Spadki PKB odnotowano w ostatnim roku także w innych krajach, a globalna gospodarka skurczyła się w całym 2020 r. o 3,3%, choć w nadchodzących latach spodziewane jest „odbicie” i nadrobienie strat<sup>25</sup>. **Ostatecznie jednak w niepewnych ekonomicznie czasach sprzedaż dóbr luksusowych – jak futra – spada w pierwszej kolejności**<sup>26</sup>. Pomimo niektórych optymistycznych zapowiedzi nie wydaje się, żeby w najbliższych latach trend ten uległ radykalnemu odwróceniu.

## 2

W analizach podkreśla się, że wśród konsumentów z chińskiej klasy średniej zmienia się nastawienie i wzrasta w ostatnich latach niechęć do odzieży futrzanej. Jeden z portali związany ze znanym czasopismem modowym „Vogue” pisze, że **rosnące zainteresowanie konsumentów w Chinach kwestiami ochrony środowiska stanowić będzie wyzwanie dla przemysłu futrzarskiego**<sup>27</sup>. Choć inne analizy

podkreślają, że popyt na futro w Państwie Środka jest ciągle silny, choćby ze względu na samą wielkość rynku (1,4 mld ludności)<sup>28</sup>.

## 3

Jako kolejny czynnik wymienia się zmiany klimatyczne. Oprócz tego, że ocieplenie może w wielu regionach świata podważać sens posiadania i noszenia futer, to obecna szeroka i głośna debata na temat zmian klimatycznych z pewnością nie skłania nawet do myślenia nt. zakupów odzieży o omawianym tu charakterze. **Producenci starają się reagować na ten**



25. „Globalne perspektywy wzrostu gospodarczego według MFW”, [www.gov.pl](https://www.gov.pl/web/finanse/globalne-perspektywy-wzrostu-gospodarczego-wedlug-mfw) z dn. 6.04.2021, <https://www.gov.pl/web/finanse/globalne-perspektywy-wzrostu-gospodarczego-wedlug-mfw> (dostęp 18.09.2021).

26. Anna Sado, „Rynek dóbr luksusowych w cieniu pandemii”, [www.amber.com.pl](https://www.amber.com.pl/aktualnosci/86-informacje/3411-rynek-dobr-luksusowych-w-cieniu-pandemii) z dn. 19.12.2020, <https://www.amber.com.pl/aktualnosci/86-informacje/3411-rynek-dobr-luksusowych-w-cieniu-pandemii> (dostęp 18.09.2021).

27. George Arnett, „The global fur trade relies on China. Is the mood shifting?”, [www.voguebusiness.com](https://www.voguebusiness.com/fashion/the-global-fur-trade-relies-on-china-is-the-mood-shifting) z dn. 18.01.2021; <https://www.voguebusiness.com/fashion/the-global-fur-trade-relies-on-china-is-the-mood-shifting> (dostęp 31.08.2021).

28. Yuan-Chih Lung, Sophie Lin, „China’s fur trade and its position in the global fur industry”, ACTAsia 2019; <https://www.actasia.org/wp-content/uploads/2019/10/China-Fur-Report-7.4-DIGITAL-2.pdf> (dostęp 31.08.2021).

**stan rzeczy, podkreślając bardziej kwestie lifestylowe niż realne potrzeby** oraz idąc np. w kierunku dodatków, gadżetów, odzieży futrzanej lżejszego typu (np. kurtek zamiast płaszczy) itd., ale to i tak redukuje zapotrzebowanie na surowiec – skóry zwierząt futerkowych. Oczywiście fashion fur, czyli markowe kolekcje, szczególnie drogie i o charakterze prestiżowym, mogą nadal być atrakcyjne z powodu innych motywów niż ochrona przed zimnem, jednak jest to niewielka część rynku.

## 4

Do tego dochodzi działalność obrońców praw zwierząt i przeciwników ferm zwierząt futerkowych. Pod wpływem opinii publicznej<sup>29</sup> coraz więcej krajów wprowadza zakaz funkcjonowania ferm futrzarskich, głównie z powodu eksternalizowania przez nie dużych kosztów ekologicznych, traktowania zwierząt (np. chów klatkowy), ale także np. socjalnych (złe warunki pracy).

## 5

Należy się spodziewać, że kolejnym istotnym czynnikiem wpływającym na sytuację w sektorze hodowli zwierząt futerkowych, a szczególnie norek, będą zagadnienia epidemiologiczne, o których pisaliśmy wyżej.

Z analiz wynika<sup>30</sup>, że z powodu kryzysu w najbliższych latach na świecie nastąpią zmiany w strukturze hodowli zwierząt futerkowych, handlu i produkcji futer, choć trudno stwierdzić, czy będzie się to wiązać z radykalnym i trwałym spadkiem zapotrzebowania na tego typu asortyment. Jeżeli dojdzie do trzeciego cyklu i wzrostu podaży (**wykres 1**), to wydaje się, że nastąpi dalsze przesunięcie chowu i przetwórstwa do południowo-wschodniej i wschodniej Azji oraz sukcesywne wyparcie jej z Europy. Od kilku lat obserwuje się coraz ściślejszą współpracę największych międzynarodowych giełd skór futerkowych (NAFA, SAGA i Kopenhagen Fur) z chińskimi podmiotami. Istotne będą tu czynniki zarówno prawne (zakazy w Europie), jak i rynkowe oraz makroekonomiczne. Być może zostanie znacznie ograniczona liczba i odsetek hodowanych na skóry futerkowe norek, a struktura gatunkowa ulegnie ponownie większemu zróżnicowaniu (lisy i jenoty). Likwidacji ulegną małe i średnie rodzinne gospodarstwa chowające zwierzęta futerkowe, a coraz większego znaczenia będą nabierać duże fermy przemysłowe (tak w Polsce, jak i np. w Chinach). Koncentrację produkcji wymuszą też względy epidemiologiczne, m.in. związane z koniecznością zachowania bioasekuracji.

29. Czytaj m.in.: Annachiara Biondi, „The fur industry is fighting back”, [www.voguebusiness.com](https://www.voguebusiness.com/sustainability/materials-fur-industry-faux-vegan-prada-chanel-yoox-net-a-porter-burberry) z dn. 18.12.2019; <https://www.voguebusiness.com/sustainability/materials-fur-industry-faux-vegan-prada-chanel-yoox-net-a-porter-burberry> (dostęp 31.08.2021).

30. Patrz np.: Yuan-Chih Lung, Sophie Lin, „China’s fur trade and its position in the global fur industry”, ACTAsia 2019; <https://www.actasia.org/wp-content/uploads/2019/10/China-Fur-Report-7.4-DIGITAL-2.pdf> (dostęp 31.08.2021); Henning Otte Hansen, „European mink industry – socio-economic impact assessment”, [www.altinget.dk](https://www.altinget.dk) z dn. 17.09.2017; <https://www.altinget.dk/misc/Fur-Invasive-19-09.pdf> (dostęp 31.08.2021).



Można mieć zatem uzasadnione wątpliwości wobec niektórych analiz mówiących o „konkurencyjności handlu zagranicznego skórami futerkowymi i ich wyrobami w Polsce z krajami Unii Europejskiej” i umocnieniu pozycji naszego kraju w handlu międzynarodowym tym asortymentem<sup>31</sup>. Ekonomiczny spadek znaczenia NAFA i Kopenhagen Fur może ostatecznie odbić się negatywnie także na polskich,

zwłaszcza mniejszych hodowcach, pomimo przejściowych korzyści związanych z problemami duńskich producentów i radykalnego spadku podaży.

---

31. Sebastian Kubala, Chrystian Firlej, „Ocena pozycji konkurencyjnej polski w handlu skórami futerkowymi i ich wyrobami na tle krajów UE”, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 4(361) 2019.

# 3

## **SPÓR WOKÓŁ GOSPODARCZEGO ZNACZENIA BRANŻY FUTRZARSKIEJ W POLSCE I EWENTUALNYCH KONSEKWENCJI WPROWADZENIA ZAKAZU CHOWU ZWIERZĄT FUTERKOWYCH**





Od kilku lat w związku z powracającymi projektami wprowadzenia ustawowego zakazu hodowli zwierząt na futra wybucha dyskusja wokół znaczenia branży dla polskiej gospodarki i ewentualnych konsekwencji likwidacji ferm futrzarskich.

Ogniskuje się ona na kilku zasadniczych aspektach, w tym przede wszystkim znaczeniu branży dla:

- (1)** rynku pracy, **(2)** zagospodarowania odpadów poubojowych, **(3)** finansów publicznych.

## 3.1.

# HODOWLA I PRODUKCJA SKÓR ZWIERZĄT FUTERKOWYCH A POLSKI RYNEK PRACY

Jak pisaliśmy w poprzednim raporcie<sup>32</sup>, **część opracowań dotyczących branży futrzarskiej ewidentnie przeszacowywała jej znaczenie dla ogólnopolskiego i lokalnych rynków pracy**. Na przykład Instytut Przedsiębiorczości i Rozwoju w 2017 r. stwierdził, że zatrudnienie w omawianej branży wynosi 13 tys. osób, a pośrednio ma ona przynosić dochód dla 40 tys. „pracujących w firmach powiązanych z hodowlą zwierząt futerkowych”<sup>33</sup>. Te same liczby instytut powtarza w swoim raporcie z 2020 r. pt. „Fakty o hodowli zwierząt futerkowych w Polsce”, nie uwzględniając ani wcześniejszej krytyki tych danych, ani też nowej sytuacji w samej branży<sup>34</sup>. Z kolei jedna z ekspertyz przygotowana na zlecenie Senatu RP w 2020 r. szacuje zatrudnienie „pracowników

firmowych” na 8 tys. osób, a łącznie w całej branży na poziomie „20–25 tys., a nawet 30 tys. pracowników”<sup>35</sup>. W uzasadnianiu projektu „ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt...” w kwestii zatrudnienia pisze się jedynie o tym, że „w ciągu roku przeciętna ferma zatrudnia 12,9 pracowników” stałych i sezonowych. Oznaczałoby to, przy 810 funkcjonujących pod koniec 2020 r. fermach, że wynosiłoby ono blisko 10,5 tys. osób. Autorzy uzasadnienia nawiązują tu do ustaleń krytykowanego przez nas raportu Instytutu Przedsiębiorczości i Rozwoju z 2017 r.<sup>36</sup> Kolejne jednak opracowanie na zlecenie Senatu RP z 2020 r. mówi o maksymalnie 5 tys. pracowników, których mogą dotknąć regulacje zakazujące chowu zwierząt futerkowych<sup>37</sup>. Rozpiętości w szacunkach są zatem bardzo duże.

---

32. Jarosław Urbański, Mikołaj Iwański, „Ocena sytuacji branży hodowli zwierząt futerkowych i jej wpływu na polską gospodarkę”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018; <http://www.zobsie.pl/raporty/13-ocena-sytuacji-branzy-hodowli-zwierzat-futerkowych> (dostęp 31.08.2021).

33. „Wpływ ekonomiczny branży hodowli zwierząt futerkowych na gospodarkę Polski”, Instytut Przedsiębiorczości i Rozwoju, Nowy Sącz 2017.

34. „Fakty o hodowli zwierząt futerkowych w Polsce”, Instytut Przedsiębiorczości i Rozwoju, Nowy Sącz 2020.

35. Andrzej Zoń, „Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat oraz z uwzględnieniem sytuacji w wybranych krajach europejskich np.: Francja, Holandia, Niemcy, Czechy”, Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat (do druku senackiego 209); Skutki społeczno-ekonomiczne wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE-310, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021).

36. „Ocena skutków regulacji o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw”, załącznik do druku nr 209 z dn. 18.09.2020 dotyczącego ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw; <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021).

W naszym opracowaniu z początku 2018 r. szacowaliśmy liczbę zatrudnionych w Polsce w porównaniu z danymi o zatrudnieniu w Danii, gdzie, przy wówczas blisko dwukrotnie większej liczbie zwierząt futerkowych rozlokowanych na 1533 fermach, bezpośrednio pracowało 6 tys. osób (wraz z 1,5 tys. właścicieli). Można było z tego wnosić, że bezpośrednio przy hodowli pracowało w Polsce w 2017 r. 3–4 tys. osób<sup>38</sup>. Od tego czasu jednak liczba ferm i zwierząt wyraźnie zmalała.

Dziś można też podać dane z innych krajów, gdzie hodowla zwierząt futerkowych jest dobrze rozwinięta. Na przykład w swoim raporcie fińscy hodowcy podają, że przy produkcji w 2019 r. 2,9 mln skór norek i lisów na ok. 700 fermach pracowało bezpośrednio 1207 osób, kolejnych 2825 osób działało w rozwiniętym sektorze okołohodowlanym, w tym dla Saga Furs 345 osób. Łącznie to ok. 4032 osoby<sup>39</sup>. Z kolei w rosyjskim obwodzie kaliningradzkim, borykającym się z niedoinwestowaniem, w 2017 r. pracowało 278 pracowników przy produkcji 293 tys. norek.

W liczbie tej pewną część zatrudnionych stanowiły osoby, które zajmowały się także obróbką i ekspedycją skór<sup>40</sup>. Biorąc pod uwagę te dane, wskaźniki zatrudnienia wynosiłyby:

- Dania: 2967 norek na 1 zatrudnioną osobę (w 2017 r.);
- Finlandia: 2092 norek/lisów na 1 zatrudnioną osobę (w 2019 r.);
- Rosja (obwód kaliningradzki): 1054 norek na 1 zatrudnioną osobę (w 2017 r.).

Odnosząc to do polskich danych za 2020 r. (przyjmijmy 4,5 mln skór), dawałoby to zatrudnienie analogicznie od 1517, przez 2151, do 4270 osób – bezpośrednio na fermach. W ostatnim przypadku przy dużej pracochłonności i z częściowym uwzględnieniem także prac niezwiązanych tylko z doglądaniem zwierząt. Jeżeli chodzi o zatrudnienie w otoczeniu polskich ferm, to także nie można liczyć miejsc pracy w dziesiątkach tysięcy, co sugerują niektórzy eksperci. W centrum polskiej produkcji skór futerkowych – w Goleniowie – **zatrudnienie w szeregu kluczowych firm z branży**

---

37. Artur Nowak-Far, „Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego zwierząt, z uwzględnieniem sytuacji w wybranych krajach europejskich np. Francja, Holandia, Niemcy, Czechy”, Skutki społeczno-ekonomiczne wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE-311, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021).

38. Jarosław Urbański, Mikołaj Iwański, „Ocena sytuacji branży hodowli zwierząt futerkowych i jej wpływu na polską gospodarkę”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018; <http://www.zobsie.pl/raporty/13-ocena-sytuacji-branzy-hodowli-zwierzat-futerkowych> (dostęp 31.08.2021).

39. „FIFUR Statistics 2020”, Finnish Fur Breeders' Association, Vantaa 2020; [https://fifur.fi/sites/default/files/fifur\\_statistics\\_2020.pdf](https://fifur.fi/sites/default/files/fifur_statistics_2020.pdf) (dostęp 31.08.2021).

40. Natalya Khusainova, „Time to collect stones: problems and prospects for the fur farming industry in Russia”, *Revista Espacios* Vol. 40 (24)/2019; <https://www.revistaespacios.com/a19v40n24/19402421.html> (dostęp 31.08.2021)

**futrarskiej nie przekracza łącznie kilkuset osób**<sup>41</sup>. I to – dodajmy – w okresie hossy.

**Najwyraźniej niektóre analizy przeszacowują, licząc każdą osobę, która „przewinęła się” w danym roku przez fermę, w tym pracowników sezonowych.** W związku z trudnymi warunkami pracy, stosunkowo niskimi zarobkami i niestabilnymi formami zatrudnienia, rotacja w branży jest wyjątkowo duża. Pisaliśmy o tym w innym miejscu<sup>42</sup>, opierając się na wywiadach z pracownikami ferm i badaniach ankietowych przeprowadzonych w trzech gminach, gdzie funkcjonowały duże hodowle zwierząt futerkowych<sup>43</sup>. Gdyby jednak liczyć uśrednione zatrudnienie w przeliczeniu na całoroczne etaty, to obecnie zapewne nie ma ich więcej na polskich fermach niż 2–3 tys., plus co najwyżej drugie tyle (a zapewne znacznie mniej) w ich otoczeniu. Dlatego wspomniany wyżej autor ekspertyzy dla Senatu, Artur Nowak-Far, piszący o „szczodrze szacowanej liczbie” 5 tys. pracowników (samyh ferm i firm z ich otoczenia), których mogą dotknąć regulacje zakazujące chowu zwierząt futerkowych w Polsce, wydaje się tu bardzo bliski prawdy. Dodatkowo wraz z koncentracją

produkcji oraz likwidacją ferm małych i średnich liczba ta będzie (w przeliczeniu na liczbę zwierząt) sukcesywnie spadać.

Analizując we wspomnianym wyżej raporcie z 2018 r.<sup>44</sup> sytuację na lokalnych runkach pracy w wybranych gminach (Czerniejewo, Koźmin Wlkp., Nowogard), doszliśmy do przekonania, że **funkcjonujące fermy zwierząt futerkowych nie mają większego wpływu np. na poziom bezrobocia, które lokalnie zależało przede wszystkim od czynników makroekonomicznych.** W badaniach ankietowych odsetek osób pracujących na fermach zwierząt futerkowych w stosunku do pracujących w ogóle był relatywnie niewielki: w Czerniejewie – 3,9%; w Koźminie Wlkp. – 0,9%; Nowogardzie – 2,2%, mimo że na terenie każdej z tych gmin hodowano setki tysięcy zwierząt na futra.

---

41. Patrz np.: Michalina Szczepańska, „Park w Goleniowie rośnie dzięki norkom”, [www.pb.pl](http://www.pb.pl) z dn. 16.06.2016, <https://www.pb.pl/park-w-goleniowie-ro-snie-dzieki-norkom-796287> (dostęp 31.08.2021).

42. Jarosław Urbański, „Cena polskiego futra”, *Le Monde diplomatique* (edycja polska), nr 3(145)/2018.

43. Tomasz Marcinkowski, Jarosław Urbański, „Mieszkańcy wobec ferm zwierząt futerkowych. Raport z badań w gminach: Czerniejewo, Koźmin Wielkopolski, Nowogard”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018.

44. Tomasz Marcinkowski, Jarosław Urbański, „Mieszkańcy wobec ferm zwierząt futerkowych. Raport z badań w gminach: Czerniejewo, Koźmin Wielkopolski, Nowogard”, Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, Gorzów Wlkp. 2018.

## 3.2.

# HODOWLA ZWIERZĄT FUTERKOWYCH A ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW POUBOJOWYCH

Kolejną sporną kwestią podnoszoną w debacie przy okazji projektów ustawowego zakazu hodowli zwierząt futerkowych był i jest udział ferm w utylizacji odpadów poubojowych, głównie pochodzenia drobiowego i rybnego<sup>45</sup>. Hodowcy przekonywali, że branża futrzarska jest istotnym ogniwem w wykorzystaniu resztek, które nie mogą być skierowane do produkcji żywności dla ludzi. Likwidacja ferm oznaczałaby poważny problem o charakterze ekonomicznym i ekologicznym. Pisano m.in. o wzroście cen produktów żywnościowych pochodzenia zwierzęcego wskutek pogorszenia się rentowności w przetwórstwie rybnym i drobiowym oraz zagrożeniu sanitarnym z powodu kłopotów z utylizacją odpadów.

Na dowód znaczenia branży w tym przypadku padały liczby dotyczące wykorzystania od 600 tys. do nawet 750 tys. ton odpadów, co oznaczałoby nawet ponad 40% tzw. UPPZ (uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego). Okazało się, że ww. dane

są najprawdopodobniej mocno zawyżone, a w szczycie produkcji skór mięsożernych zwierząt futerkowych (przy eksporcie ponad 10 mln szt.), nie przekraczano nigdy 500 tys. ton UPPZ rocznie (w tym częściowo z importu). Kiedy pojawiły się w miarę wiarygodne dane, okazywało się, że mamy do czynienia z wartościami między 400–430 tys. ton w latach 2017–2018 (ok. 20% ogółu UPPZ), kiedy produkcja skór kształtowała się na poziomie 8–8,5 mln sztuk skór. **Dziś możemy szacować – biorąc pod uwagę produkcję ok. 4,3 mln skór w 2020 r. – wykorzystanie przez fermy mięsożernych zwierząt futerkowych około 225 tys. ton, co stanowi prawdopodobnie ok. 10% UPPZ.**

Przyjrzyjmy się twierdzeniu, że zakaz hodowli zwierząt futerkowych skutkować musi wzrostem cen żywności. Na przykład Jan Krzysztof Ardanowski, były minister rolnictwa, utrzymuje, że jeżeli zlikwidowane zostaną fermy tego rodzaju, to „ceny żywności wzrosną

---

45. Jak zauważyliśmy już w poprzednim raporcie z 2018 r., hodowcy zwierząt futerkowych wykorzystują w pierwszej kolejności odpady poubojowe kat. III, w zdecydowanie mniejszym stopniu kat. II. W zasadzie tylko UPPZ kat. I stanowią realne zagrożenie dla środowiska. Większość z odpadów kat. III i II trafia do obiegu gospodarczego.

o kilka miliardów złotych rocznie. Sama branża drobiarska szacuje, że tylko roczna cena mięsa drobiowego wzrośnie o około miliard złotych<sup>46</sup>. Także Andrzej Zoń, w swojej ekspertyzie przygotowanej na zlecenie Senatu RP w 2020 r., pisze, że likwidacja ferm futrzarskich na pewno odbije się na „cenach mięsa drobiowego. Przymuszczałnie cena 1 kg kurczaka może podskoczyć o 1 zł (tj. ok. 15%)”<sup>47</sup>.

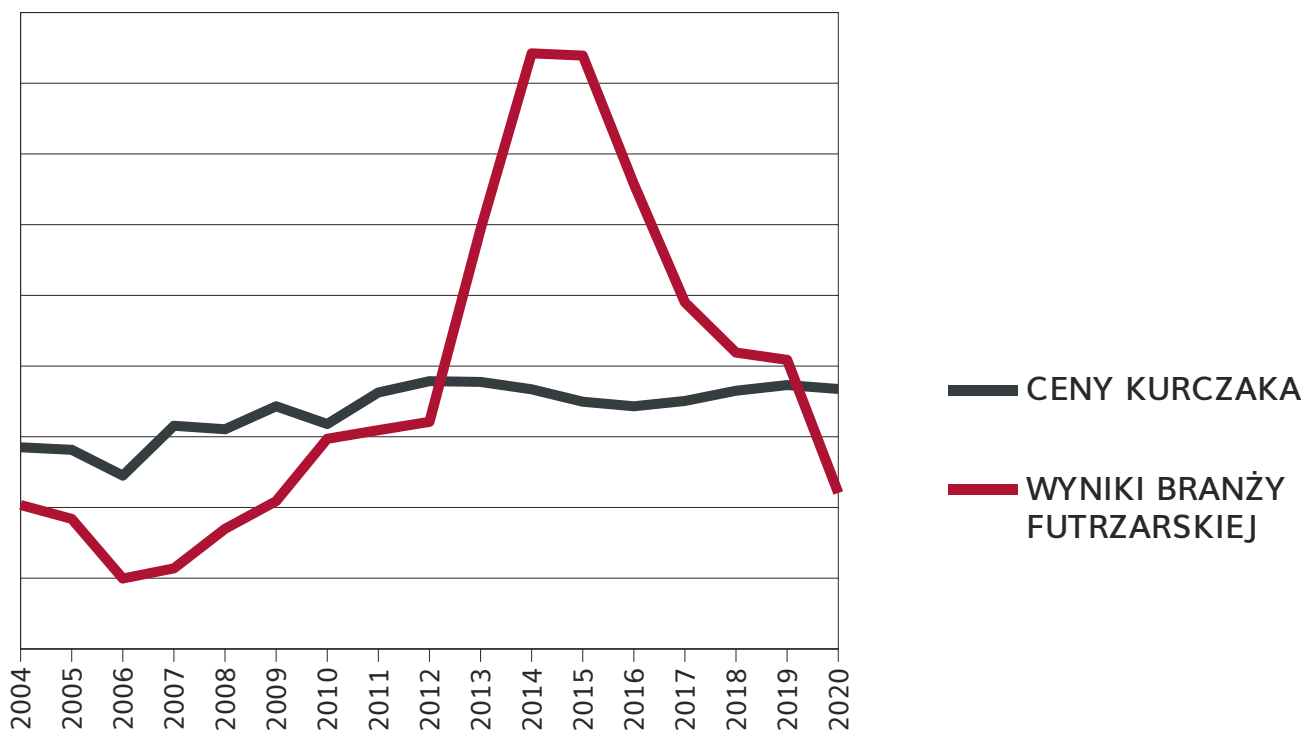
**Trzeba tu jednoznacznie stwierdzić, iż nie ma żadnych dowodów na to, że wzrost w branży**

**futrzarskiej przekłada się na spadek cen**

**mięsa z kurczaka – i odwrotnie.** Spadek o 60% produkcji zwierząt futerkowych (i o 77% przychodów) musiałyby, w myśl przedstawionej wyżej logiki, na przestrzeni lat 2015–2020 doprowadzić do wyższości wspomnianych cen. Tymczasem, jak zauważymy na **wykresie 8**, aktualna bessza w branży futrzarskiej nie odbiła się w żaden zauważalny sposób na cenach kurczaków. Podobnie okres hossy w branży futrzarskiej (2006–2015) nie spowodował spadku cen. Co więcej, współczynnik korelacji

#### WYKRES 8.

Wyniki ekonomiczne branży futrzarskiej a ceny kurczaków w latach 2004–2020 – na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.



46. Monika Faber, „Ardanowski: Likwidacja hodowli norek podniesie ceny żywności!”, [swiatrolnika.info](https://swiatrolnika.info/ardanowski-hodowla-norek-ceny-zywnosci) z dn. 16.07.2021, <https://swiatrolnika.info/ardanowski-hodowla-norek-ceny-zywnosci> (dostęp 31.08.2021).

47. Andrzej Zoń, „Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat oraz z uwzględnieniem sytuacji w wybranych krajach europejskich np.: Francja, Holandia, Niemcy, Czechy”, Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat (do druku senackiego 209); Skutki społeczno-ekonomiczne wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE-310, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021).



między wynikami finansowymi ferm zwierząt futerkowych a cenami kurczaków wynosi in plus 0,56, co kompletnie podważa tezę Ardanowskiego i Zonia. Gdyby mieli rację, wynik musiałby być dokładnie przeciwny – in minus. O wiele bardziej trzeźwo kwestię zależności między cenami niektórych artykułów żywnościowych a hodowlą zwierząt futerkowych przedstawia inny autor ekspertyzy dla Senatu RP, Robert Mroczek. Pisze on, że ewentualna likwidacja ferm spowoduje, że zakłady utylizacyjne „ze względu na większą podaż takiego surowca, mogą obniżyć nieco ceny jego zakupu (o 5–15%). Nie powinno to wpłynąć na ewentualny wzrost cen mięsa czy wędlin na poziomie producenta (przetwórcy), gdyż inne czynniki decydują

o tym w dużo większym stopniu”<sup>48</sup>. Jak pisze Ryszard Burzyński, prezes zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego: „Obecnie zdecydowana większość z produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego to dobrej jakości surowiec, za który branża utylizacyjna w celu ich odzyskania musi płacić”<sup>49</sup>. Jest on wykorzystywany przy produkcji mączki, karm dla zwierząt domowych czy przy produkcji paliwa i energii itd. Samo zatem słowo „utylizacja” może być tu mylące.

Obrót i przetwarzanie ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego stanowią niezwykle dynamicznie rozwijający się sektor, także o znaczeniu eksportowym. Z Polski wywozi się niemałe ilości surowych odpadków rybnych

---

48. Robert Mroczek, „Analiza wpływu regulacji związanych z ‘wygaszaniem’ branży futrzarskiej w Polsce (m.in. w zakresie zagospodarowania przez nią odpadów poubojowych) np. w zakresie ewentualnego wzrostu cen mięsa i wędlin czy następstw likwidacji uboju rytualnego – dla rolnictwa w Polsce i innych branż (m.in. spadku poziomu rentowności poszczególnych działów gospodarki)”, Analiza wpływu regulacji związanych z „wygaszaniem” branży futrzarskiej w Polsce (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE–309, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/5622/plik/oe-309.pdf> (dostęp 31.08.2021).

49. Ryszard Burzyński, „Unieszkodliwianie padłych zwierząt i utylizacja. Przybliżamy nieznaną przemyśl”, [agronews.com.pl](https://agronews.com.pl) z dn. 8.02.2018, <https://agronews.com.pl/artykul/unieszkodliwianie-padlych-zwierzat-i-utylizacja-przyblizamy-nieznaną-przemyśl/> (dostęp 31.08.2021).

(w 2020 r. 127 tys. ton za 179 mln zł), a także np. surowe produkty pochodzenia zwierzęcego nie do spożycia (w 2020 r. 121 tys. ton za 389 mln zł). Polska stała się też dużym eksporterem mączki<sup>50</sup>. W latach 2004–2020 eksport wzrósł w tym ostatnim przypadku z 11 tys. ton do aż 232 tys. ton (wartościowo: z 21 mln zł do 456 mln zł). Wreszcie trzeba wspomnieć o różnego rodzaju karmie dla zwierząt, w tym psów i kotów, w skład których wchodzi UPPZ (w różnym procencie w zależności od rodzaju karmy). I w tym przypadku polski eksport zaczął przeważać nad importem, uzyskując bilans dodatni na poziomie 600 mln zł rocznie (kwota eksportu w 2020 r.



to ponad 6 mld zł). Dodajmy, że dynamicznie rośnie też wewnętrzny rynek karm dla zwierząt domowych, który wycenia się obecnie na 3–4 mld zł i przewiduje się, że będzie on się w dalszym ciągu rozwijał<sup>51, 52</sup>.

Samo powiązanie obrotu i przetwarzania odpadów poubojowych z produkcją karm dla zwierząt domowych oraz rozwojem przemysłu mięsnego jest interesującym tematem, który jednak wybiega poza ramy niniejszego opracowania. **Powyższe dane wskazują jednak na to, że zdecydowanie więcej odpadów poubojowych (surowych i przetworzonych) eksportujemy, niż jest w stanie „wchłonąć” branża futrzarska**, nie mówiąc o zapotrzebowaniu ze strony rynku wewnętrznego. Oznacza to też, że jej likwidacja nie wpłynie znacząco na wyniki przetwórci mięsnych, które z pewnością znajdą alternatywne możliwości sprzedania swoich resztek poubojowych. Zwłaszcza że otwierają się nowe możliwości wobec dopuszczenia tzw. skarmiania krzyżowego, które od dłuższego czasu było zakazane (i ciągle budzi kontrowersje). Oznacza to, że przetworzonymi odpadami wieprzowymi będzie mógł być skarmiany drób i na odwrót<sup>53</sup>.

50. Kategoria eksportowa: „Mąki, mączki i granulki, z mięsa i podrobów, ryb lub skorupiaków, mięczaków i pozostałych bezkręgowców wodnych, nie do spożycia przez ludzi; skwarki”.

51. „Dynamika i obszary rozwoju branży zoologicznej w Polsce w latach 2020–2023 (cz. 1)”, [zoobranza.com.pl](https://zoobranza.com.pl/dynamika-i-obszary-rozwoju-branzy-zoologicznej-w-polsce-w-latach-2020-2023-cz-1/) z dn. 26.03.2020 r., <https://zoobranza.com.pl/dynamika-i-obszary-rozwoju-branzy-zoologicznej-w-polsce-w-latach-2020-2023-cz-1/> (dostęp 11.09.2021).

52. Sam import karmy dla psów i kotów przekroczył w 2020 r. 3,8 mld zł wg danych GUS.

53. „Przetworzone białko zwierzęce – od dziś nowe przepisy!”, [www.kalendarzrolnikow.pl](http://www.kalendarzrolnikow.pl) z dn. 7.09.2021, <https://www.kalendarzrolnikow.pl/11389/przetworzone-bialko-zwierzece-od-dzis-nowe-przepisy> (dostęp 12.09.2021); Maria Schubert. „Szansa na przywrócenie mączek mięsno-kostnych? Czy faktycznie będzie można nimi skarmiać?”, <http://wir.org.pl> z dn. 16.02.2021, <http://wir.org.pl/asp/szansa-na-przywrocenie-maczek-miesno-kostnych-czy-faktycznie-bedzie-mozna-nimi-skarmiac-1,artykul,1,1210> (dostęp 12.09.2021).



### 3.3.

## BRANŻA FUTRZARSKA I DANINY PUBLICZNE

W przeszłości branża futrzarska często dowodziła, że jako dynamiczny i nowoczesny sektor gospodarki przynosi także duże wpływy do kasy państwowej w różnej formie. Taką wizję roztaczał raport z 2014 r. pt. „Wpływ ekonomiczny branży hodowli zwierząt futerkowych na gospodarkę Polski”, który wykonała na zlecenie Polskiego Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych renomowana firma konsultingowa PricewaterhouseCoopers (PwC). Ostatecznie czytamy w nim jednak, że w 2013 r. bezpośrednio wpływy do kasy z tytułu działalności ferm wynosiły 91 mln zł, licząc podatki i składki społeczne. Za 2019 r. ustalono, że podatki z tytułu CIT i PIT wynosiły niespełna 11 mln zł<sup>54</sup>, do tego musimy dodać kilkadziesiąt milionów złotych ze składek ZUS – szacujemy, że łącznie mogło to być 70–80 mln zł. Z tego oczywiście dla samorządów przypadałoby zaledwie kilka milionów złotych do podziału na ok. 150 gmin. W zdecydowanej większości przypadków to kwota

niezauważalna w ich budżetach. „Jeśli chodzi o podatki, to nie odczuwamy bezpośredniego wpływu ferm na budżet gminy” – stwierdził niedawno w wywiadzie burmistrz Koźmina Wlkp.<sup>55</sup>, na którego terenie działają, jak przyznaje, cztery hodowle zwierząt futerkowych.

Istotne jest tu zwrócenie uwagi na fakt, że ze wspomnianych 11 mln zł podatków za 2019 r. podatek CIT wynosił jedynie nieco ponad 440 tys. zł. **Źródłem wpływów budżetowych (PIT i składki ZUS) jest zatem raczej praca, a nie bezpośrednio sam kapitał** (np. opodatkowanie zysku). Przyzwyczajiliśmy się myśleć, że całość daniny niejako płacą państwu pracodawcy, czyli w tym przypadku właściciele ferm, tymczasem dużą część tych pieniędzy uiszczają (przynajmniej formalnie) pracownicy. Choć oczywiście musimy mieć też na uwadze właścicieli ferm opodatkowanych na zasadach ogólnych jako osoby fizyczne.

---

54. Damian Szymański, „Podatkowe Eldorado firm futrzarskich. Nie znam drugiej takiej branży”, <https://businessinsider.com.pl/> z dn. 16.09.2020 r.; <https://businessinsider.com.pl/firmy/branza-futrzarska-w-polsce-jak-wyglada/w46p3hw> (dostęp 31.08.2021).

55. Janusz Król, „Fermy zwierząt futerkowych dają zatrudnienie mieszkańcom”, wywiad z Maciejem Bratborskim, burmistrzem miasta i gminy Koźmin Wlkp., <https://wspolnota.org.pl> z dn. 17.11.2020 r., <https://wspolnota.org.pl/news/fermy-zwierzat-futerkowych-daja-zatrudnienie-mieszkancom> (dostęp 31.08.2021).



**Pomimo zapewnień, że „dział rolnictwa, jakim jest hodowla zwierząt futerkowych, nie wymaga dotacji”<sup>56</sup>, podmioty działające w branży futrzarskiej są też odbiorcami wsparcia publicznego.** Kilka tego typu firm działa w Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej (NAFA Polska, Nor-pol i HG Polska, Poland Fur Production)<sup>57</sup>, co pociąga za sobą liczne udogodnienia i przywileje. Wiele innych otrzymuje pomoc w postaci umorzeń, dotacji, rekompensat itp. Według naszych ustaleń łączna kwota

przekazanego wsparcia wynosiła do końca września 2021 r. nie mniej niż 19,6 mln zł, a wartość nominalna sięgała 47,5 mln zł (ustalono tę kwotę dla 34 podmiotów – szczegóły w Aneksie, tabela B). Kwoty te nie uwzględniają ewentualnego wsparcia tego typu hodowli i produkcji z funduszy przeznaczonych dla rolnictwa. W latach 90. i jeszcze na początku obecnego stulecia taką możliwość przewidywały systematycznie wydawane rozporządzenia ministerstwa rolnictwa w sprawie dotacji dla rolnictwa.

---

56. Joanna Składanowska-Baryza, „Hodowla zwierząt futerkowych – ważna gałąź przemysłu rolnego”, [www.cenyrolnicze.pl](http://www.cenyrolnicze.pl) z dn. 29.04.2018; <https://www.cenyrolnicze.pl/wiadomosci/produkcja-zwierzeca/pozostale-zwierzeta-hodowlane/12147-hodowla-zwierzat-futerkowych-wazna-galaz-przemyslu-rolnego> (dostęp 29.09.2021).

57. Michalina Szczepańska, „Park w Goleniowie rośnie dzięki norkom”, [www.pb.pl](http://www.pb.pl) z dn. 16.06.2016, <https://www.pb.pl/park-w-goleniowie-rosnie-dzieki-norkom-796287> (dostęp 31.08.2021).

# 4

## KOSZTY NEGATYWNEGO WPŁYWU NA OTOCZENIE ZE STRONY FERM ZWIERZĄT FUTERKOWYCH



W dotychczasowej debacie publicznej uwaga skoncentrowana była zwykle wokół oceny strat ekonomicznych w związku z ewentualną likwidacją ferm zwierząt futerkowych. Konieczna była każdorazowa krytyczna weryfikacja danych prezentowanych przez przedstawicieli branży, a także organy państwa. Nie pozwalało to zwykle na głębsze przyjrzenie się negatywnym skutkom oddziaływania ferm na otoczenie i próbę ich wyceny.

**Powstaje pytanie, czy wprowadzenie zakazu funkcjonowania ferm może wiązać się ze skutkami pozytywnymi, nie tylko dla ogólnie rozumianego dobrostanu zwierząt, wartości ekologicznych, ale także z perspektywy ekonomicznej i społecznej?** Nie kwestionuje się

raczej faktu, że oddziaływanie ferm przemysłowych – w tym zwierząt futerkowych – na otoczenie jest znaczące. Wywołuje ono liczne społeczne protesty. Mieszkańcy okolic ferm zwierząt futerkowych uskarżają się na plagowe ilości insektów oraz odór. Następuje zatrucie wód. Coraz bardziej widoczne i uświadamiane jest także zagrożenie epidemiczne. I tak dalej. W debacie na ten temat często pada stwierdzenie, że każda działalność rolnicza wiąże się z pewnymi uciążliwościami, szczególnie odorowymi. Jednak pogląd, że „wieś musi śmierdzieć”, jest anachroniczny. W dobie przyspieszonej urbanizacji europejskiej (w tym polskiej) miasta odznaczały się wyjątkową uciążliwość



zapachową. W sposób zupełnie świadomy i zaplanowany rozpoczęto walkę z odorami. Wskutek inwestycji sanitarnych, a także zmian metod planowania miast i budowy budynków mieszkalnych, a także wprowadzenia ograniczeń narzuconych przemysłowi, dokonano dezodoryzacji. Polska wieś nie musi zatem śmierdzieć. Zwłaszcza że tereny wiejskie spełniają dziś o wiele bardziej zróżnicowaną funkcję niż w przeszłości, nie będąc już głównie miejscem produkcji strictly rolniczej. Jedynie 10% mieszkańców Polski żyje z pracy na roli i odsetek ten ciągle spada. Tereny wiejskie odgrywają coraz istotniejszą rolę mieszkalną, rekreacyjno-turystyczną, ekologiczną, są miejscem licznych usług i prowadzenia innej od rolnej produkcji.



Problemem, przed którym staję w takim przypadku strona społeczna, jest wykazanie w sposób mierzalny, najlepiej w pieniądzu, że pogorszenie warunków, z którym borykają się mieszkańcy wsi w związku z funkcjonowaniem ferm, ma wymiar realny.

W poprzednim raporcie staraliśmy się wycenić zagrożenie wynikające z narażenia na szwank wartości ekologicznej, jaką jest bioróżnorodność, czyli „występowanie gatunków zwierząt w granicach ich naturalnego zasięgu”. W wielu europejskich regionach, gdzie prowadzona jest intensywna hodowla norek, **uciekinierzy z ferm (nerek amerykańskich) stanowili**

**od 40% do nawet 81% populacji nerek dziko żyjących. Oszacowaliśmy wówczas straty z tego tytułu w Polsce na ok. 88,2 mln zł rocznie.** Od tego czasu weszły obostrzenia, które miały ograniczyć występowanie zjawiska ucieczek nerek hodowlanych. Nie znamy jednak żadnej oceny skutków tych regulacji.

We wrześniu 2020 r. zostały przeprowadzone analizy dotyczące wpływu ferm zwierząt futerkowych na ceny nieruchomości znajdujących się w ich otoczeniu<sup>58</sup>. Trzy ekspertyzy biegłego rzeczoznawcy dotyczące gmin Czarniejewo i Września, Koźmin Wlkp. oraz Stromiec badające wpływy łącznie 11 ferm na kształtowanie się cen nieruchomości wykazały, że przeciętne ceny w strefie bezpośredniego oddziaływania ferm, w stosunku do cen spoza tej strefy, są niższe w przypadku gruntów rolnych o ok. 20%, a nieruchomości mieszkalnych nawet o blisko 50%. Jednym z głównych powodów obniżenia wartości jest uciążliwość odorowa, odczuwalna w promieniu nawet 2 km od ferm. Oczywiście kwestie wyceny są tu lokalnie zróżnicowane, ale ogólny spadek wartości nieruchomości jest ewidentny. Ze swojej strony szacujemy, że łączna wartość strat z tytułu funkcjonowania ferm zwierząt futerkowych może wynosić przynajmniej

58. Jakub Sykurski, „Opinia o wpływie lokalizacji ferm nerek na lokalny rynek nieruchomości”, gminy Września (pow. wrzesiński) i Czarniejewo (pow. gnieźnieński), Warszawa 30.09.2020; Jakub Sykurski, „Opinia o wpływie lokalizacji ferm nerek na lokalny rynek nieruchomości”, gmina Koźmin Wielkopolski (pow. krotoszyński) Warszawa 27.09.2020; Jakub Sykurski, „Opinia o wpływie lokalizacji ferm nerek na lokalny rynek nieruchomości”, Krzemień, gmina Stromiec (pow. białobrzeski) Warszawa 11.09.2020; ekspertyzy dostępne są na stronie: <https://www.otwarteklatki.pl/publikacje/cena-futra/raport-opinia-o-wplywie-ferm-nerek-na-lokalny-rynek-nieruchomosci> (dostęp 12.09.2021).

kilka, a może nawet kilkanaście miliardów złotych w skali kraju<sup>59</sup>. Dodajmy, że osoby, które ekonomicznie straciły (i ciągle tracą) na sąsiedztwie ferm zwierząt futerkowych, nie mogą liczyć na żadną systemową rekompensatę poniesionych strat.

Autor ww. ekspertyz w jednej z nich pisze, że „**sąsiedztwo uciążliwej działalności rolnej, do której można zaliczyć m.in. hodowlę norek, przyczynia się do pomniejszenia zasobów obszarów potencjalnego rozwoju zabudowy mieszkalnej i usługowej**”<sup>60</sup>. Uzasadnionym w tym kontekście jest zatem pytanie nie tylko, co mogą stracić, ale co mogą zyskać społeczności lokalne i cała gospodarka wskutek likwidacji ferm zwierząt futerkowych? Jaki nastąpi wzrost: cen gruntów i mieszkań, obrotów na rynku nieruchomości, inwestycji budowlanych o charakterze mieszkalnym i niemieszkalnym, rozwój turystyki i agroturystyki, rolnictwa ekologicznego, wzrost zatrudnienia w wymienionych branżach, jak wzrośnie wartość ekologiczna wybranych obszarów i tak dalej?

**Możemy też iść dalej i zapytać o:** oszczędności spowodowane wydatkami na zdrowie publiczne w związku z zagrożeniami epidemicznymi, zatruciem wód i powietrza, psychologicznymi i somatycznymi skutkami oddziaływania odorów? Dalej: jakie niebezpieczeństwa (i koszty) kryją się w związku z nagromadzeniem odchodów zwierząt futerkowych (zwłaszcza nieprawidłowo kompostowanych) i ich odpadów (głównie oskórowane zwierzęta)? Na te pytania zwykle nie znajdujemy odpowiedzi w przygotowywanych oficjalnych opiniach i uzasadnieniach zmian legislacyjnych dotyczących zakazu funkcjonowania hodowli zwierząt na futra. Nie są zatem szacowane i omawiane eksternalizowane koszty funkcjonowania tego typu ferm, co oznacza, że znamy tylko jedną stronę tego bilansu. A przecież problem zakazu – jak staramy się tu wykazać – nie sprowadza się tylko do sprzeciwu sumienia, jaki budzą warunki klatkowego trzymania zwierząt z przeznaczaniem na ekskluzywną produkcję futer.

---

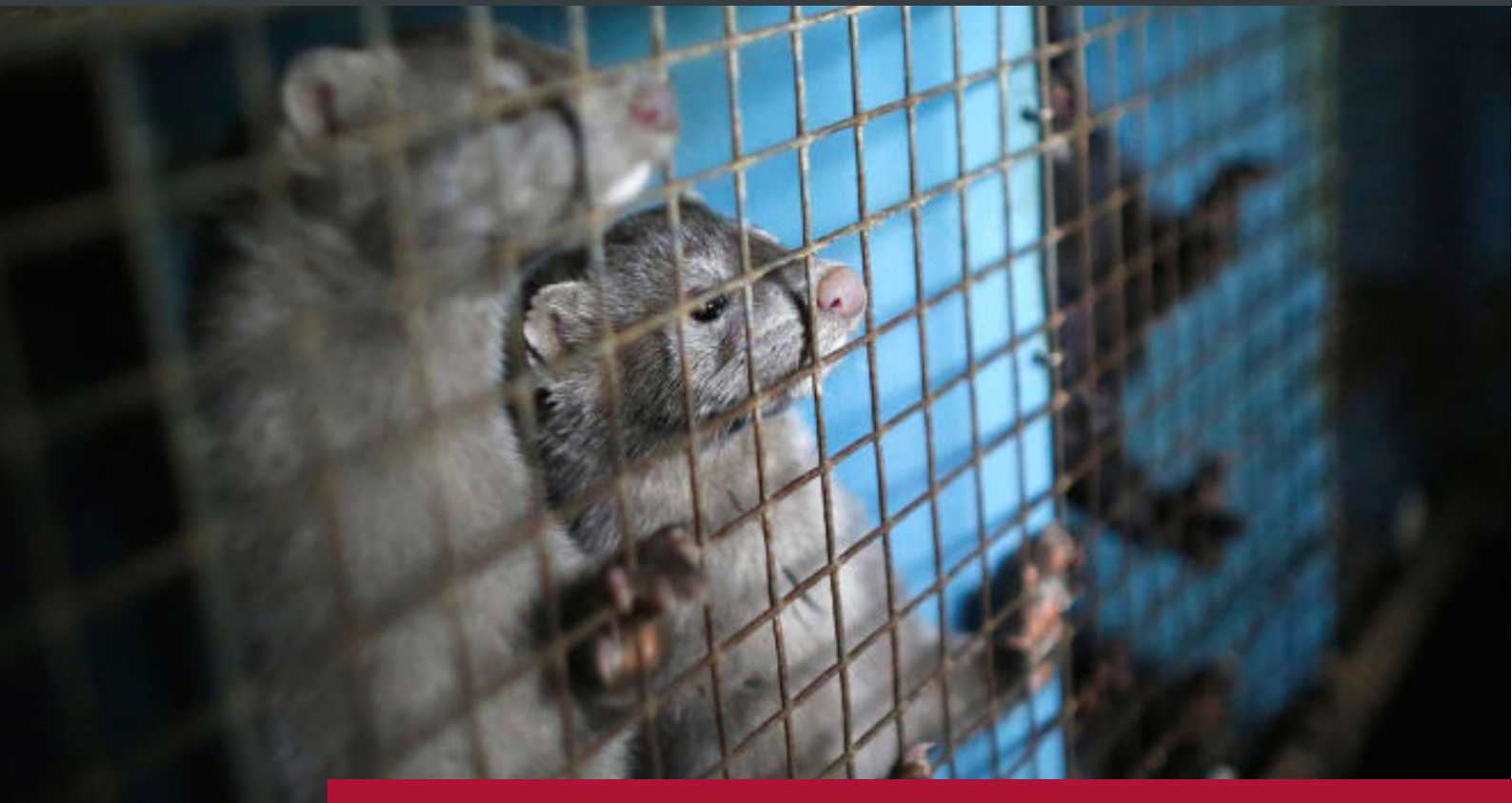
59. Dla swoich szacunków przyjęliśmy, że w odległości 1 km od fermy mamy 314 ha ziemi. Jej średnia wartość w kraju to 48 805 zł/ha, czyli łącznie na analizowanym obszarze ponad 15,3 mln zł, z tego 20% szacowanych strat daje kwotę ponad 3 mln zł – w stosunku do jednej fermy. Jeżeli przyjmiemy 400 największych i najbardziej szkodliwych ferm w kraju, daje nam to kwotę ponad 1,2 mld zł. W promieniu 2 km dawałoby nam to już kwotę blisko 5 mld zł. Uległaby ona znaczącemu zwielokrotnieniu, gdybyśmy przyjęli – dużo wyższą w stosunku do gruntów rolnych – wartość gruntów przeznaczonych pod zabudowę, a także spadek wartości nieruchomości mieszkalnych i niemieszkalnych. Istotne jest też to, że zdecydowanie największa liczba ferm znajduje się w Wielkopolsce (32,5%), a co może istotniejsze, w województwie tym skoncentrowana jest hodowla ponad połowy krajowego stada mięsożernych zwierząt futerkowych. Jednocześnie ceny wszelkich nieruchomości na terenach wiejskich Wielkopolski są znacząco wyższe od średniej krajowej. Ostatecznie szacowana przez nas kwota kilku do kilkunastu mld zł spadku wartości nieruchomości na obszarach oddziaływania intensywnej hodowli zwierząt futerkowych w skali kraju wydaje nam się zupełnie uzasadniona. (Dane dotyczące cen nieruchomości na podstawie: Agata Molenda, „Aktualne ceny gruntów rolnych”, [agronews.com.pl](https://agronews.com.pl) z dn. 26.05.2021; <https://agronews.com.pl/artykul/aktualne-ceny-gruntow-rolnych/> - dostęp 12.09.2021; „Obrót nieruchomościami w 2019 r.”, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2020).

60. Jakub Sykurski, „Opinia o wpływie lokalizacji ferm norek na lokalny rynek nieruchomości”, gminy Września (pow. wrzesiński) i Czarniejewo (pow. gnieźnieński), Warszawa 30.09.2020; <https://www.otwarteklatki.pl/publikacje/cena-futra/raport-opinia-o-wplywie-ferm-norek-na-lokalny-rynek-nieruchomosci> (dostęp 12.09.2021).

# 5

## LIKWIDACJA FERM ZWIERZĄT FUTERKOWYCH I PROBLEM REKOMPENSAT

---



**Biorąc pod uwagę znaczne koszty ekstermalizowane o charakterze ekonomicznym, ekologicznym i społecznym, wiele państw europejskich w ostatnich latach podjęło decyzję o zakazie tego typu produkcji.**

Zadaniem autorów opinii dla Senatu RP, przywoływanych wielokrotnie w naszym raporcie, było m.in. podanie wielkości odszkodowań, na jakie mogli w tych okolicznościach liczyć hodowcy. Wniosek płynący z tych analiz – przede wszystkim Andrzeja Zonia – jest taki, że wprowadzenie zakazu albo nie łączy się z żadnymi odszkodowaniami, albo dyskutowane i ustalane są one na poziomie 51–112 euro od zwierzęcia, choć hodowcy żądają w niektórych krajach nawet ok. 250 euro. Trzeba jednocześnie podkreślić istniejące różnice w ustaleniach stanu faktycznego. Andrzej Zoń pisze, że w przypadku Norwegii fundusz odszkodowawczy ustalono na 140 mln euro, a Artur Nowak-Far, że na 46 mln euro (505 mln koron norweskich). Z kolei w przypadku Holandii Andrzej Zoń pisze o 9 mln euro, a Artur Nowak-Far o 32 mln euro. Różnice u cytowanych autorów dotyczą też liczby istniejących

ferm w Holandii: u pierwszego z autorów – 170, a u drugiego – 110. Wątpliwości dotyczą też opisu sytuacji w Czechach<sup>61</sup>.

Ostatecznie trzeba zatem zaznaczyć, iż kwestia ewentualnych wypłat odszkodowań nie jest oczywista i nie są one stosowane przez wszystkie państwa europejskie, nawet w przypadku, kiedy chów zwierząt futerkowych był prowadzony przez wiele ferm (np. Holandia). Należy jednak przyznać, iż w większości krajów, gdzie zakazano funkcjonowania hodowli zwierząt futerkowych, liczba ferm i zwierząt była nieporównywalnie mniejsza niż obecnie w Polsce, a co za tym idzie, wypłata odszkodowań skutkowałą mniejszymi konsekwencjami dla publicznego budżetu.

Należy też podkreślić, iż w tym przypadku wypłaty odszkodowań liczone „od osobnika” mają sens, jeżeli dotyczą stad zarodowych i reprodukcyjnych. Obecnie w Polsce możemy je szacować na maksymalnie 1,5 mln osobników. W takich okolicznościach, przyjmując kwotę 51–112 euro od zwierzęcia (jak w innych krajach europejskich, gdzie wypłacano

---

61. Andrzej Zoń, „Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat oraz z uwzględnieniem sytuacji w wybranych krajach europejskich np.: Francja, Holandia, Niemcy, Czechy”, Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat (do druku senackiego 209); Skutki społeczno-ekonomiczne wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE-310, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021); Artur Nowak-Far, „Analiza skutków społeczno-ekonomicznych wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem systemu rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego zwierząt, z uwzględnieniem sytuacji w wybranych krajach europejskich np. Francja, Holandia, Niemcy, Czechy”, Skutki społeczno-ekonomiczne wygaszania ferm zwierząt futerkowych z ujęciem rekompensat, jak również odchodzenia od uboju rytualnego (do druku senackiego 209), Opinie i ekspertyzy OE-311, Warszawa 2020; <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawy-uchwalone-przez-sejm/ustawa,1018.html> (dostęp 31.08.2021).



odszkodowania), fundusz odszkodowań kształtowałby się na poziomie od 352 mln zł do 772 mln zł (1 zł = 4,60 euro).

Moglibyśmy się jednak zastanowić nad oszacowaniem ewentualnego budżetu odszkodowawczego w inny sposób. Proponujemy przyjąć jego wysokość na poziomie 10% wartości eksportu z trzech ostatnich lat (2019–2021). Odsetek ten to rentowność bardzo wysoka, w całym rolnictwie raczej trudno osiągalna. Dawałoby to kwotę 174 mln zł z rozpisaniem na trzy lata po 58 mln zł. Hodowca, który od razu zrezygnowałby z hodowli, otrzymywałby odszkodowanie za trzy lata, gdyby zrezygnował rok później – za dwa lata itd. Ostatecznie szybsza rezygnacja z hodowli oznaczałaby większe odszkodowanie. Niemal całość tej kwoty otrzymałyby farmy nerek, których prawdopodobnie zakwalifikowałoby się nie więcej niż 350. Na przeciętną fermę przypadałoby zatem średnie odszkodowanie od ok. 500 tys. zł. Zakładając, że większa część hodowców funkcjonuje minimum 5 lat na rynku, przyjmujemy, że nakłady inwestycyjne w poważnej części już się zamortyzowały. Dodatkowo przynajmniej część składowych majątku farmy zachowa swoją wartość.

Można też założyć w tym przypadku dłuższe *vacatio legis*, co oznaczałoby, że rekompensata byłaby do wykorzystania przez hodowców

nie przez okres 3 lat, ale np. 5 czy 7 lat, choć kwota nie uległaby zmianie, bo wysokość funduszu odszkodowawczego byłaby ustalona na podstawie przychodów z eksportu z lat 2019-2021. We wszystkich jednak powyższych przypadkach oznaczałoby to wprowadzenie zakazu tworzenia nowych ferm mięsożer-nych zwierząt futerkowych z momentem podjęcia ustawy oraz zakaz poszerzenia stada dla tych hodowców, którzy chcieliby ubiegać się o odszkodowanie.

Naszym zdaniem wydłużenie *vacatio legis* jednak skomplikuje zasady likwidacji i wypłat odszkodowań. Uważamy też, że obecnie mamy być może sytuację, kiedy **likwidacja ferm mięsożer-nych zwierząt futerkowych jest najbardziej zasadna i najmniej kontrowersyjna, tak z punktu widzenia sytuacji ekonomicznej branży (spadek popytu i rentowności), rynku pracy (niskie bezrobocie), dobrostanu zwierząt (sytuacja zwierząt na podupadających fermach, które de facto wymagają natychmiastowej likwidacji), epidemicznego (zagrożenie zarażeniem stad nerek koronawirusem i pojawieniem się jego groźnych mutacji) czy społecznego (jednoznaczny brak poparcia dla ferm zwierząt futerkowych** – o czym piszemy w następnym rozdziale niniejszego raportu).



**Badania przeprowadzone w ostatnich latach w Polsce niezmiennie wskazują, że większość społeczeństwa opowiada się przeciwko funkcjonowaniu ferm zwierząt futerkowych.**

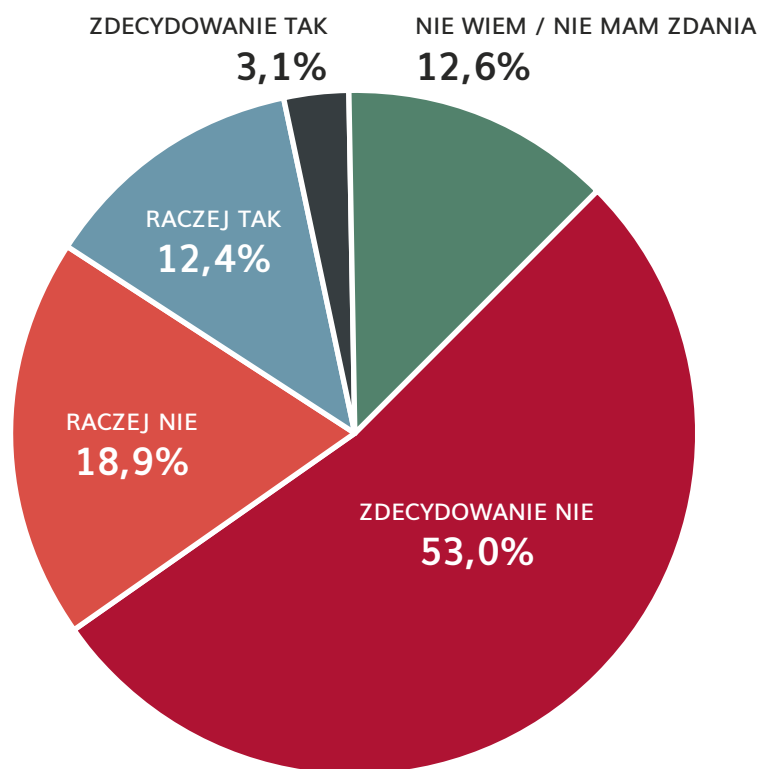
Co więcej, przeciwnicy stanowią ustabilizowany od lat odsetek ogółu Polaków i Polek. Według badań CBOS przeprowadzonych na początku 2018 r.: „Za zakazem chowu i hodowli zwierząt na futra opowiada się sześciu na dziesięciu badanych (59%), a przeciw – około jednej trzeciej (31%)”. Taki sam wynik uzyskał CBOS na przełomie września i października 2020 r., czyli ponad 2,5 roku później. 10% pytanych odpowiedziało w obu przypadkach „trudno powiedzieć”<sup>62</sup>. (Pytanie brzmiało: „Czy popiera, czy też jest

pan / pani przeciwny / przeciwna zakazowi chowu i hodowli zwierząt w celu pozyskania z nich futer?”).

Także inne badania potwierdzają negatywne nastawienie opinii publicznej do ferm norek. W ankietach przeprowadzonych przez rybnicki Biostat w lipcu 2021 r. postawiono pytanie: „Czy hodowanie i zabijanie zwierząt dla ich futer powinno być dopuszczalne w Polsce?”. Jak czytamy w raporcie, zdecydowana większość badanych odpowiedziała negatywnie – 71,9% (z tego 18,9% odpowiedzi „raczej nie” i 53,0% odpowiedzi „zdecydowanie nie”). Odpowiedzi twierdzących udzieliło łącznie jedynie 15,5% badanych.

**WYKRES 9.**

Odpowiedzi na pytanie „Czy hodowanie i zabijanie zwierząt dla ich futer powinno być dopuszczalne w Polsce?” – badania Biostat, lipiec 2021 r.



62. „Dobre zmiany w ochronie zwierząt?”, Komunikat z badań CBOS nr 32/2018, opr. Michał Feliksiak, Warszawa 2018; „Opinie o zmianach w ochronie zwierząt?”, Komunikat z badań CBOS nr 131/2020, opr. Michał Feliksiak, Warszawa 2020.

# 7

## STRESZCZENIE

---



## 7.1 DIAGNOZA SYTUACJI

### A

Od 2014 r. światowa produkcja skór zwierząt futerkowych przeżywa kryzys. W przypadku głównego gatunku hodowlanego – norki amerykańskiej – nastąpił spadek ich liczby o ponad 50%, a cen ich skór o 70% (wg danych największej do tej pory giełdy skór futerkowych – Kopenhagen Fur).

### B

Kryzys odbił się też na polskiej produkcji skór futerkowych, która w ponad 90% była i jest skierowana na eksport. Liczba eksportowanych skór zmniejszyła się między 2014 a 2020 r. o ok. 60% – z 10,1 mln do 4,3 mln sztuk (wg danych GUS). Wartościowo (w PLN) spadek ten wynosił nawet 74%. Liczba ferm zmniejszyła się przynajmniej o 29% i spadek ten ciągle postępuje.

### C

Bessa na światowych rynkach zmieniła strukturę polskiego eksportu. Kompletnie zamarł wywóz skór zwierząt futerkowych do Kanady – między 2011 a 2019 r. był to największy odbiorca polskich towarów tego typu asortymentu. Zbankrutowała tamtejsza giełda skór zwierząt futerkowych NAFA (North American Fur Auctions). Licząc procentowo, coraz większego znaczenia nabiera sprzedaż polskich skór

zwierząt futerkowych przez giełdę fińską (Saga Furs). Co najważniejsze jednak w 2020 r. i w pierwszym półroczu 2021 r. istotne miejsce w eksporcie polskich skór zwierząt futerkowych zajęła Kambodża, dokąd przez półtora roku wywieziono 1 mln 360 tys. skór norek.

### D

Powyższa sytuacja odbiła się na sytuacji finansowej poszczególnych producentów skór zwierząt futerkowych w Polsce, którzy zaczęli odnotowywać znaczące spadki i straty.

### E

Kryzys w branży pogłębił się wraz z wybuchem pandemii COVID-19. Doszło nie tylko do dezorganizacji rynku w wyniku lockdownów, lecz także do zarażenia stad norek. W Danii rząd zdecydował o wybicciu i utylizacji całego krajowego stada liczącego 15–17 mln osobników, co znacznie uszczupliło światową podaż skór i doprowadziło do wyraźnego skoku cen, z czego skorzystali polscy producenci. Jednocześnie przypadki koronawirusa stwierdzono także wśród stad norek na terenie Polski.

### F

Wiele danych przemawia za tym, że kryzys w branży utrzyma się przynajmniej jeszcze przez kilka następnych lat. Kluczowe znaczenie

dla jego przyszłości ma popyt ze strony rynku chińskiego. Tymczasem gospodarka Państwa Środka przechodzi wewnętrzne trudności, odznaczające się m.in. spadkiem dynamiki wzrostu PKB. Przewiduje się, że światowy popyt na skóry norek będzie się w dalszym ciągu kurczył.

## 7.2 SPOŁECZNO- GOSPODARCZE ZNACZENIE BRANŻY FUTRZARSKIEJ W POLSCE

**G** Dotychczasowe szacunki nt. znaczenia branży hodowli zwierząt futerkowych w Polsce dla rynku pracy były przesadzone. Porównując sytuację w różnych krajach, możemy stwierdzić, iż bezpośrednio na polskich fermach zatrudnionych jest obecnie ok. 2–3 tys. osób rocznie i co najwyżej drugie tyle poza nimi, ale w związku z funkcjonowaniem sektora. Według naszych badań na przykładowych lokalnych rynkach pracy, w gminach, gdzie funkcjonuje wiele ferm zwierząt futerkowych, zatrudnienie na nich waha się od 0,9% do 3,9% wszystkich pracujących.

**H** W związku ze spadkiem produkcji skór zwierząt futerkowych zmniejszyła się też

ilość wykorzystywanych przez hodowców ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego (UPPZ), wykorzystywanych jako pasza dla norek, lisów i jenotów. Szacujemy, że obecnie fermy tego typu wykorzystują ok. 10% UPPZ (ok. 225 tys. ton). Wcześniej przy produkcji ok. 8–8,5 mln skór rocznie było to 400–430 tys. ton UPPZ (ok. 20% podaży odpadów).

**I** Radykalny spadek produkcji skór futerkowych nie ma zasadniczego wpływu na ruch cen żywności w związku z domniemanym wzrostem kosztów utylizacji UPPZ ponoszonych przez przetwórstwo rybne i drobiowe. Inne czynniki decydują o cenach produktów w o wiele większym stopniu. Nic też nie wskazuje, aby z tego powodu miało także dojść do zagrożenia sanitarnego wskutek nagromadzenia odpadów poubojowych. Znajdują one liczne inne zastosowania, a także są eksportowane (w stanie surowym i przetworzonym).

**J** Według szacunków PricewaterhouseCoopers w 2013 r. (w okresie boomu) bezpośrednie wpływy do budżetu państwa z tytułu działalności ferm wynosiły 91 mln zł, licząc podatki i składki społeczne. W 2019 r. podatki z tytułu CIT i PIT wynosiły niespełna 11 mln zł, do tego musimy dodać kilkadziesiąt milionów

składek ZUS – szacujemy, że łącznie mogło to być 70–80 mln zł.

**K**—

Podmioty działające w branży futrzarskiej były i są odbiorcami pomocy publicznej liczonej w latach 2004–2021 łącznie na poziomie dziesiątek milionów złotych.

## **7.3 KOSZTY NEGATYWNEGO ODDZIAŁYWANIA FERM FUTRZARSKICH NA OTOCZENIE**

**L**—

Funkcjonowanie ferm zwierząt futerkowych łączy się z kosztami negatywnego oddziaływania na otoczenie ekologiczne, społeczne i ekonomiczne. Główną uciążliwością są odory,

plagowe ilości insektów, zanieczyszczenie wód i powietrza, a także zagrożenie epidemiczne. W związku z nimi wybuchają liczne konflikty społeczne.

**M**—

Jak wykazały nasze szacunki z 2018 r., Polska traciła wówczas wskutek uciezek norek amerykańskich z ferm (narażenie na szwank wartości ekologicznej, jaką jest bioróżnorodność) ok. 88,2 mln zł rocznie.

**N**—

Badania z 2020 r. dowiodły, że w bezpośrednim sąsiedztwie ferm zwierząt futerkowych spadek wartości nieruchomości wynosi od 20% (grunty rolne) do nawet blisko 50% (nieruchomości mieszkalne). Z tego tytułu można szacować straty w całej Polsce na kilka do kilkunastu miliardów złotych.





**O**—

Oficjalne dokumenty przygotowywane pod kątem zmian legislacyjnych (wprowadzenie zakazu trzymania zwierząt na futra) zbyt często nie biorą pod uwagę kosztów negatywnego oddziaływania ferm na szeroko rozumiane otoczenie i ewentualnych korzyści związanych z wprowadzeniem zakazu hodowli tego typu.

**7.4**

## **LIKWIDACJA FERM ZWIERZĄT FUTERKOWYCH A REKOMPENSATY DLA HODOWCÓW**

**P**—

Wprowadzenie zakazu w krajach europejskich albo nie łączyło się z żadnymi odszkodowaniami, albo były one (są) dyskutowane i ustalone na poziomie 51–112 euro od zwierzęcia, choć hodowcy żądają nawet ok. 250 euro.



W takim przypadku wypłaty odszkodowań liczone „od osobnika” w odniesieniu do stad zarodowych i reprodukcyjnych w Polsce wyniosłyby od 352 mln zł do 772 mln zł.

## **R**\_\_\_

Gdyby z kolei fundusz rekompensat przyjęć na poziomie 10% wartości eksportu z trzech ostatnich lat (2019–2021), dawałoby to łączną kwotę 174 mln zł z rozpisaniem na trzy lata po 58 mln zł. Dodajmy, że 10% to rentowność bardzo wysoka, w całym rolnictwie raczej trudno osiągalna.

## **S**\_\_\_

Naszym zdaniem nie należy wydłużać *vacatio legis*. Uważamy, że obecnie mamy być może sytuację, kiedy likwidacja ferm mięsożernych zwierząt futerkowych jest najbardziej zasadna i najmniej kontrowersyjna, tak z punktu widzenia sytuacji ekonomicznej branży (spadek popytu i rentowności), rynku pracy (niskie bezrobocie), dobrostanu zwierząt (sytuacja zwierząt na podupadających fermach, które *de facto* wymagają natychmiastowej likwidacji), epidemicznego (zagrożenie zarażeniem stad koronawirusem i pojawieniem się jego groźnych mutacji wśród norek) czy społecznego (jednoznaczny brak poparcia dla ferm zwierząt futerkowych).

## **7.5** **OPINIA PUBLICZNA** **W POLSCE A ZAKAZ** **DZIAŁALNOŚCI** **FERM ZWIERZĄT** **FUTERKOWYCH**

### **T**\_\_\_

Według badań CBOS przeprowadzonych na początku 2018 r. i w II połowie 2020 r. za zakazem chowu i hodowli zwierząt na futra opowiada się 59% mieszkańców Polski, a przeciw – 31%; 10% nie ma zdania. W innych badaniach odsetek osób sprzeciwiających się hodowli zwierząt futerkowych wynosi nawet 72%.

# 8

## ANEKS

---





**Tabela A.**

**LICZBA FERM I ZWIERZĄT FUTERKOWYCH na dzień 10 września 2020 r. wg danych Wojewódzkich Inspektorów Weterynarii (za: „Fakty o hodowli zwierząt futerkowych w Polsce”, Instytut Przedsiębiorczości i Rozwoju, Nowy Sącz 2020, s. 23).**

Województwo	Lis pospolity		Lis srebrny		Lis polarny		Jenot		Królik	
	Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy
dolnośląskie	598	3	1 202	4	8	1	749	2	18 816	5
kujawsko-pomorskie	0	0	0	0	0	0	0	0	274	4
lubelskie	4 783	6	1 545	4	130	2	820	2	8	1
lubuskie	0	0	595	31	130	2	650	1	4 800	1
łódzkie	1 190	2	3 055	7	1 750	2	350	1	9 363	5
małopolskie	310	1	640	2	39	2	0	0	17 320	10
mazowieckie	1 500	3	7 528	9	2 170	1	520	1	42 500	11
opolskie	90	1	150	1	593	2	800	2	1 095	6
podkarpackie	466	2	1 729	16	281	6	176	2	1 797	9
podlaskie	2 266	5	578	3	2 802	9	2 440	3	325	2
pomorskie	914	6	1 652	9	400	3	450	4	0	0
śląskie	305	1	2 178	7	293	2	0	0	891	13
świętokrzyskie	0	0	445	4	355	3	70	1	9 891	4
warmińsko-mazurskie	0	0	0	0	260	1	0	0	46	2
wielkopolskie	2 448	8	2 818	18	8 122	17	4 553	15	96 797	31
zachodnio-pomorskie	0	0	1 126	2	0	0	192	1	150	3
<b>Razem</b>	<b>14 870</b>	<b>38</b>	<b>25 241</b>	<b>117</b>	<b>17 333</b>	<b>53</b>	<b>11 770</b>	<b>35</b>	<b>204 073</b>	<b>107</b>

Norka ameryk.		Nutria		Szynszyla		Inne		Liczba aktywnych ferm	Województwo
Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy	Zwierzęta	Fermy		
398 493	12	0	0	1 388	4	6	1 <sup>(1)</sup>	25	dolnośląskie
173 222	12	0	0	10 885	8	0		24	kujawsko-pomorskie
89 457	9	0	0	1 696	5	0	1 <sup>(2)</sup>	39	lubelskie
824 498	25	0	0	2 060	3	20		28	lubuskie
49 650	7	0	0	20 858	5	218	2 <sup>(3)</sup>	31	łódzkie
10 211	3	35	1	4 686	15	1 052	1 <sup>(4)</sup>	34	małopolskie
314 355	46	0	0	4 533	15	0		94	mazowieckie
184 600	5	0	0	1 174	2	0		19	opolskie
10 363	8	0	0	6 430	8	175	1 <sup>(5)</sup>	52	podkarpackie
62 100	6	200	1	2 130	3	0		32	podlaskie
117 960	18	0	0	10 064	16	0		42	pomorskie
117 432	8	0	0	4 279	16	0		42	śląskie
23 972	5	0	0	2 835	7	100	1 <sup>(6)</sup>	25	świętokrzyskie
18 000	1	0	0	23 250	2	0		7	warmińsko-mazurskie
3 104 930	153	0	0	8 822	21	0		263	wielkopolskie
874 901	36	0	0	5 476	2	0		53	zachodnio-pomorskie
<b>6 374 144</b>	<b>354</b>	<b>235</b>	<b>2</b>	<b>110 566</b>	<b>132</b>	<b>1 571</b>	<b>7</b>	<b>810</b>	<b>Razem</b>

**Inne:** (1)(5) tchórz; (2) lis płomienisty; (3) lis niebieski; (4) norka fermowa; (6) zając szarak.

**Tabela B.****POMOC PUBLICZNA DLA WYBRANYCH BENEFICJENTÓW Z BRANŻY FUTRZARSKIEJ**  
(za: System Udostępniania Danych o Pomocy Publicznej, stan na 1.10.2021 r.; <https://sudop.uokik.gov.pl>)

Lp.	Nazwa firmy	NIP	Okres otrzymania pomocy	Łączna wartość nominalna udzielonej pomocy
1	Norpol Sp. z o.o.	8560006930	2020 r.	253 959,51 zł
2	Norpol II Sp. z o.o.	8561845845	2020 r.	5 000,00 zł
3	HP Polska Sp. z o.o.	7251020699	2004-2020 r.	9 359 844,01 zł
4	Poland Fur Production Sp. z o.o.	8561658103	2020 r.	5 000,00 zł
5	NAFA Polska Sp. z o.o.	8561792652	2007-2020 r.	22 824 532,60 zł
6	JONI MINK VAN ANSEM Sp. j.	8542390929	2020 r.	1 746 098,68 zł
7	Farm Equipment International Sp. z o.o.	5961348675	2011 r.	822,00 zł
8	Bono Fur Farm s.c.	8561736530	2005-2020 r.	315 501,23 zł
9	BFF <sup>1</sup> Wołkowo s.c.	2530260572	2020 r.	1 017,45 zł
10	BFF <sup>1</sup> Czachowo s.c.	2530332834	2020 r.	1 316,43 zł
11	Kozfur Sp. z o.o.	6211005032	2020 r.	5 000,00 zł
12	Lawofur Wojciech Wójcik	7962275502	2010-2020 r.	3 600 000,00 zł
13	GGRW Doradztwo Szczepan Wójcik	7962408759	2014-2020 r.	1 249 381,43 zł
14	Gospodarstwo Rolno - Hodowlane Gąsiorek Sp. j.	7842430561	2017-2021 r.	4 031 125,19 zł
15	BICZE Sp. j.	5571697787	2020 r.	5 000,00 zł
16	JARI Polska Sp. z o.o.	5961515676	2021 r.	822,00 zł
17	BAKA Sp. z o.o.	8392427096	2007-2020 r.	2 158 496,00 zł
18	Kamil Chojnicki	5581586397	2020 r.	206 393,83 zł
19	Gospodarstwo Hodowlane B-325	5621041937	2004 r.	3 191,16 zł
20	Mariusz Uflik	5751618714	2015-2020 r.	513 303,70 zł
21	Spółdzielcza Agrofirma Witkowo	8540011804	2007-2020 r.	77 765,65 zł
22	Gospodarstwo Rolne	9721017343	2006-2020 r.	160 833,29 zł
23	Joanna Iwanowska	5481617419	2017-2021 r.	9 752,12 zł
24	Kuśnierstwo „Jenot”	5860163968	2004-2020 r.	7 601,89 zł
25	Wojciech Rodojewski	6210030973	2007-2021 r.	53 115,07 zł
26	Leon Nowak	6690400311	2015-2020 r.	13 268,42 zł
27	Wyprawa i Uszlachetnianie Skór Futerkowych	6991004656	2009-2021 r.	208 365,06 zł
28	Kożuszkarnstwo	7350002931	2020 r.	68 203,31 zł
29	Kolskór Zakład Garbarsko-Futrzarski	7350000501	2004-2020 r.	141 472,50 zł
30	Jahex – wyprawa skór futerkowych	7350007319	2020 r.	108 222,86 zł
31	Wyprawa i Barwienie Skór Futerkowych	7351125707	2020-2021 r.	106 299,77 zł
32	A. Waras Wyprawa Skór Futerkowych	7351221434	2020 r.	16 314,44 zł
33	W. Cisoń Wyprawa Skór Futerkowych	8841869019	2020 r.	88 024,76 zł
34	Wyprawa Skór Futerkowych	8842354174	2005-2020 r.	92 199,95 zł
1 Skrót od „Bono Fur Farm”.			<b>Razem:</b>	<b>47 437 244,31 zł</b>

<b>Łączna wartość brutto udzielonej pomocy</b>	<b>Rodzaj pomocy</b>	<b>Nazwa firmy</b>	<b>Lp.</b>
253 959,51 zł	dotacja	Norpol Sp. z o.o.	<b>1</b>
5 000,00 zł	pożyczka warunkowa	Norpol II Sp. z o.o.	<b>2</b>
1 915 399,68 zł	dotacja, obniżka, refundacja	HP Polska Sp. z o.o.	<b>3</b>
5 000,00 zł	pożyczka warunkowa	Poland Fur Production Sp. z o.o.	<b>4</b>
4 788 223,83 zł	obniżka, zwolnienie, odroczenie, umorzenie	NAFA Polska Sp. z o.o.	<b>5</b>
1 746 098,68 zł	dotacja	JONI MINK VAN ANSEM Sp. j.	<b>6</b>
822,00 zł	dotacja	Farm Equipment International Sp. z o.o.	<b>7</b>
315 501,23 zł	refundacja, umorzenie	Bono Fur Farm s.c.	<b>8</b>
1 017,45 zł	umorzenie	BFF1 Wołkowo s.c.	<b>9</b>
1 316,43 zł	umorzenie	BFF1 Czachowo s.c.	<b>10</b>
5 000,00 zł	pożyczka warunkowa	Kozfur Sp. z o.o.	<b>11</b>
3 596 286,39 zł	refundacja, zaliczka	Lawofur Wojciech Wójcik	<b>12</b>
1 249 381,43 zł	zaliczka, umorzenie	GGRW Doradztwo Szczepan Wójcik	<b>13</b>
3 864 772,00 zł	refundacja, zaliczka, umorzenie	Gospodarstwo Rolno - Hodowlane Gąsiorek Sp. j.	<b>14</b>
5 000,00 zł	pożyczka warunkowa	BICZE Sp. j.	<b>15</b>
822,00 zł	dotacja	JARI Polska Sp. z o.o.	<b>16</b>
164 555,53 zł	dotacja, rozłożenie na raty, umorzenie	BAKA Sp. z o.o.	<b>17</b>
206 393,83 zł	zaliczka, umorzenie	Kamil Chojnicki	<b>18</b>
3 191,16 zł	refundacja	Gospodarstwo Hodowlane B-325	<b>19</b>
314 951,41 zł	pożyczka zwrotna, umorzenie	Mariusz Uflik	<b>20</b>
77 765,65 zł	dotacja	Spółdzielcza Agrofirma Witkowo	<b>21</b>
160 833,29 zł	refundacja, umorzenie, zaliczka	Gospodarstwo Rolne	<b>22</b>
9 752,12 zł	obniżka, umorzenie, pożyczka	Joanna Iwanowska	<b>23</b>
7 601,89 zł	umorzenie	Kuśnierstwo „Jenot”	<b>24</b>
53 115,07 zł	refundacja, zwolnienie, umorzenie	Wojciech Rodojewski	<b>25</b>
13 268,42 zł	umorzenie, dotacja, pożyczka warunkowa	Leon Nowak	<b>26</b>
208 365,06 zł	refundacja, zwolnienie, pożyczka warunkowa	Wyprawa i Uszlachetnianie Skór Futerkowych	<b>27</b>
68 203,31 zł	pomoc rekompensacyjna	Kożuszkarsstwo	<b>28</b>
141 472,50 zł	dotacja, umorzenia, zaliczka	Kolskór Zakład Garbarsko-Futrzarski	<b>29</b>
108 222,86 zł	umorzenie	Jahex – wyprawa skór futerkowych	<b>30</b>
106 299,77 zł	dotacja, umorzenie, refundacja, zaliczka	Wyprawa i Barwienie Skór Futerkowych	<b>31</b>
16 314,44 zł	umorzenie, dotacja, pożyczka warunkowa	A. Waras Wyprawa Skór Futerkowych	<b>32</b>
88 024,76 zł	dotacja, pożyczka, zaliczka	W. Cisoń Wyprawa Skór Futerkowych	<b>33</b>
92 199,95 zł	dotacja, umorzenie, pożyczka warunkowa, zaliczka	Wyprawa Skór Futerkowych	<b>34</b>
<b>19 594 131,65 zł</b>	<b>Razem</b>		

# KRÓLIKI W HODOWLI NA FUTRO I MIĘSO

Celem niniejszego opracowania jest zebranie danych dotyczących królików. **Na ogół poświęca się im mniej miejsca w różnego typu opracowaniach, a wiele statystyk nie jest pełnych. Tymczasem, zważywszy na dominację klatkowego chowu królików, rozpowszechnionego uboju gospodarskiego itd. można mieć wątpliwości co do przestrzegania dobrostanu zwierząt i możliwości jego kontroli.** Kwestię tę porusza jeden z raportów UE z 2017 r., który jednak dotyczy królików hodowanych na mięso, trzymanie bowiem tych zwierząt na futra – jak czytamy – jest w Europie marginalne<sup>63</sup>.

Jak pisaliśmy w naszym raporcie, krajowe stado królików hodowanych na futra liczyło w Polsce we wrześniu 2020 r. ok. 204 tys. osobników (patrz **Aneks tabela A**). Liczba królików trzymany na mięso jest kilkakrotnie większa – w 2019 r. wynosiła ona 1704 tys. osobników plus stado podstawowe. Oznacza to, że liczba królików chowanych na futra nie przekracza 10% ogółu. Jest to spowodowane tym, że futro z królika uchodzi za mniej trwałe (na skali od 1 do 100, gdzie futro

norki amerykańskiej odznacza się trwałością 70, futro królicze jest oceniane na poziomie jedynie 12)<sup>64</sup>.

Jak widzimy na **wykresie A**, wg danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) liczba królików chowanych na świecie od 1961 r. do 2015 r. sukcesywnie rosła, osiągając pułap blisko 926 mln osobników, po czym nastąpił wyraźny spadek. W przypadku Polski (**wykres B**) krajowe stado królików zmniejszało się od dłuższego czasu, a liczba w ostatnich dwóch dekadach ustabilizowała się – z pewnymi wahnięciami – na rocznym poziomie od 1 do 2 mln osobników (średniorocznie od 2004 r. nieco ponad 1,5 mln osobników).

W 2019 r. znaczna część żywych królików została wyeksportowana – łącznie 432 tys. osobników (**wykres C**). Wg danych FAO Polska była eksporterem żywych królików w latach 60. XX wieku, ale w kolejnych dekadach aż do 2004 r. zwierzęta te nie były wywożone z Polski.

63. „Commercial Rabbit Farming in the European Union”, European Union, Luxembourg 2017.

64. Stanisław Jarosz, „Hodowla zwierząt futerkowych”, Warszawa 1993.





Polska wyeksportowała także niemałą część produkcji króliczego mięsa – 469 ton, co naszym zdaniem może odpowiadać ok. 235 tys. osobników. W przeszłości wywóz mięsa króliczego był jednak o wiele większy. Ubijano w tym celu szacunkowo ok. 4,5 mln osobników. Trzeba jednak zaznaczyć, iż w ostatnich latach w Polsce import mięsa króliczego przeważa nad eksportem (**wykres D**). Po stronie importu do połowy lat 90. brak danych na temat mięsa wwożonego do Polski.

Zestawiając dane GUS i FAO za 2019 r., możemy stwierdzić, że ponad połowa królików w Polsce podlega ubojowi gospodarskiemu<sup>65</sup>.

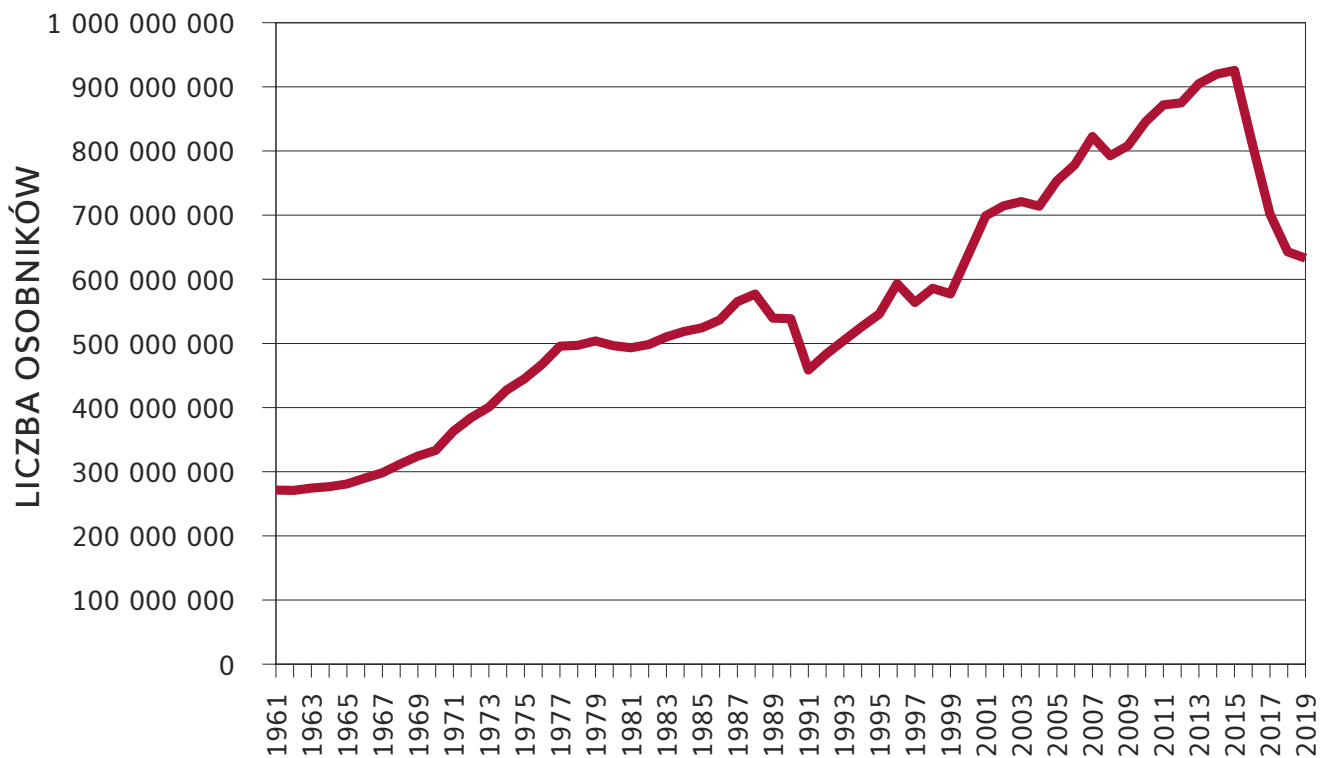
---

65. Z 1272 tys. królików (1704 tys. minus eksport zwierząt żywych 432 tys.) ubito w rzeźniach 543 tys., co stanowi ok. 43%, pozostała część (53%) musiałaby zatem stanowić ubój gospodarski (ubój w rzeźniach na podstawie: „Zwierzęta gospodarskie w 2019 roku”, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2020).

**WYKRES A.**

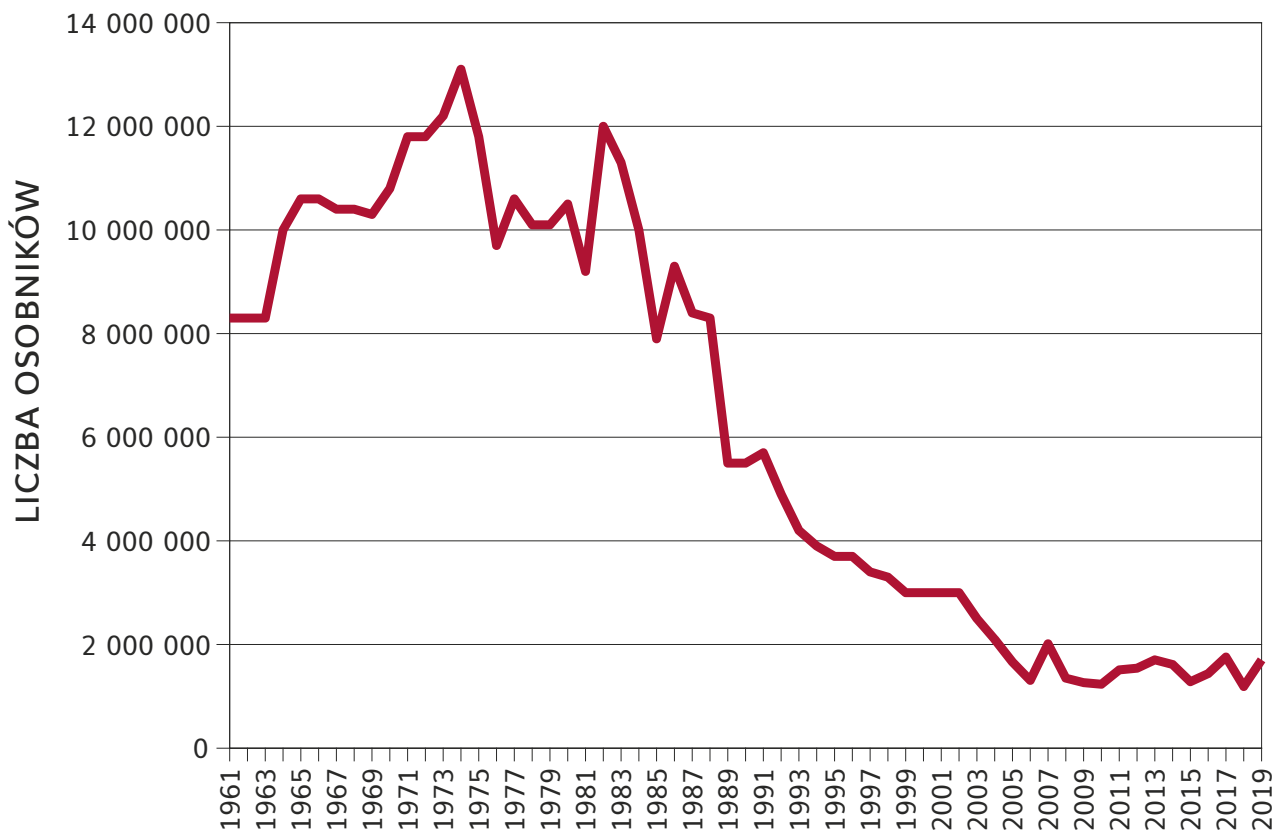
Liczba ubitych królików na świecie w latach 1961–2019

wg danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).

**WYKRES B.**

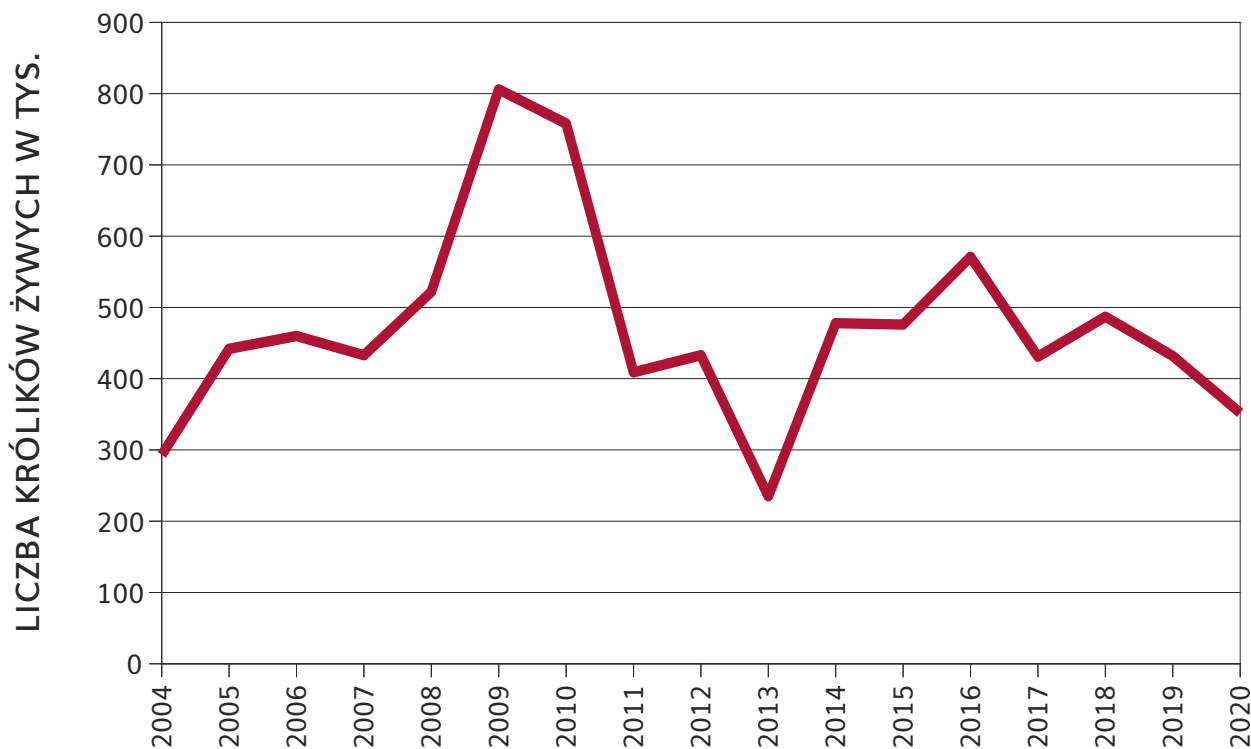
Liczba ubitych królików w Polsce w latach 1961–2019

wg danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).



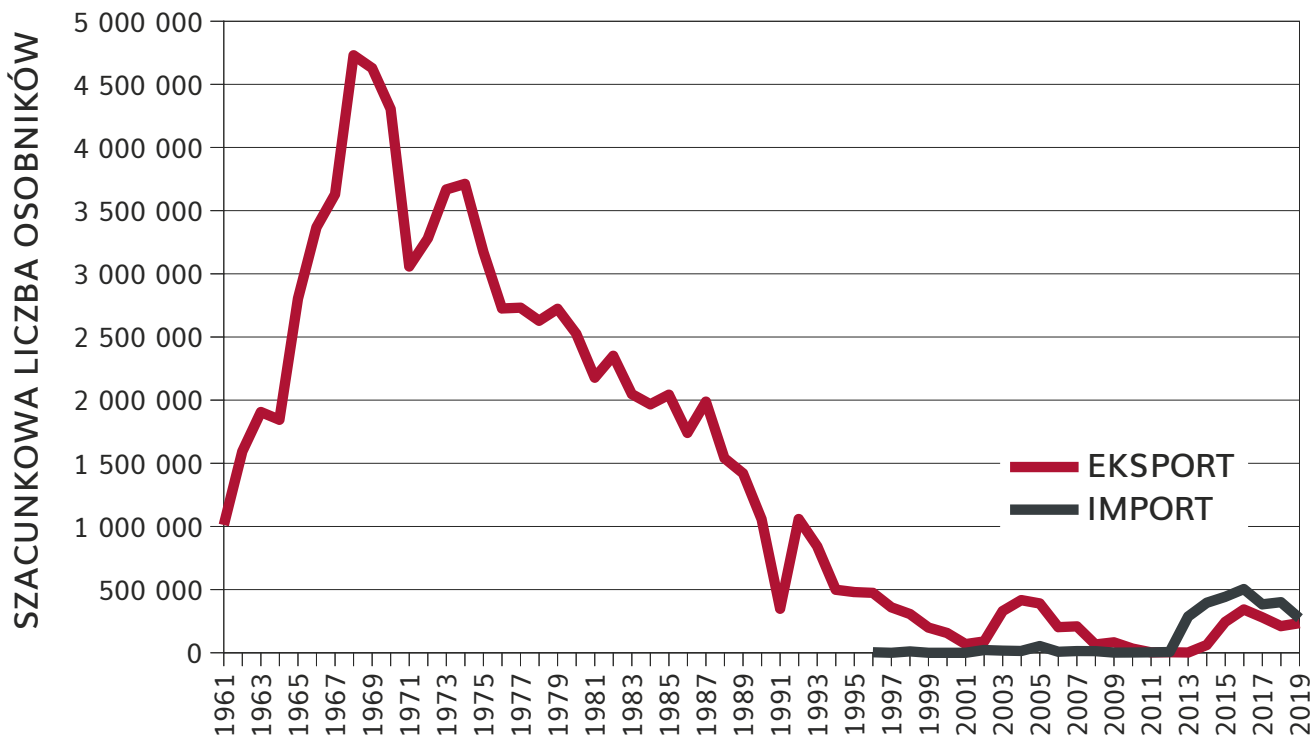
### WYKRES C.

Liczba żywych królików eksportowanych przez Polskę w latach 2004–2020 wg danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO); dane za 2020 r. wg Głównego Urzędu Statystycznego.



### WYKRES D.

Import i eksport z Polski mięsa króliczego w przeliczeniu na liczbę osobników (2kg / osobnik) w latach 1961–2019 wg danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).



**Opracowanie treści raportu:**

Jarosław Urbański

(Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych)

**Korekta:**

Artur Mróz

**Opracowanie graficzne:**

Łukasz Sumiło

**Zdjęcia:**

Andrew Skowron,

Otwarte Klatki,

Mareks Steins (Pexels)

---

NINIEJSZE OPRACOWANIE ZOBŚIE ZOSTAŁO SFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW STOWARZYSZENIA OTWARTE KLATKI. DLA ZAPEWNIENIA RZETELNOŚCI NAUKOWEJ ZOBŚIE PROWADZIŁO BADANIA NIEZALEŻNIE, A STRONY TRZECIE NIE MIAŁY MOŻLIWOŚCI INGEROWANIA W TREŚĆ RAPORTU.